Cena gazety: 3,99 zł (5% VAT) Nr 44 (1098) 29 października - 4 listopada 2024 r.

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
N 1502

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWa gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

Klub Kobiet Aktywnych z Tarnogrodu chce cyklicznie organizować w mieście wyprzedaże garażowe

STRONA 24

Tarnogród też ma swoją garażówkę

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Prokuratorskie śledztwo w sprawie śmierci malutkiej Oktawii z Księżpola

STRONA 7

Mama Oktawii Grum błagała lekarzy, by leczyli jej dziecko i cofnęli Protokół Daremnej Terapii. Lekarze pozostali nieugięci i na początku października Oktawia zmarła

Dziewczynką zajmowali się lekarze ze szpitala w Łodzi.

Czym oddycha Biłgoraj? Normy przekroczone aż o 1300 procent!

STRONA 3

Urządzenia pomiarowe w centrum Biłgoraja biją na alarm

Ciągnik rozpadł się na dwie części!

STRONA 4

Olszanka w gminie Turobin. Za kierownicą ciągnika 93-latek, który nie miał uprawnień do kierowania

Zastępca burmistrza i były burmistrz Biłgoraja skoczyli sobie do gardeł. Skończy się w sądzie?

STRONA 6

Janusz Rosłan Jacek Piskorski

To będzie drogi remont basenu. Najtańsze oferty poszły do kosza

Trzy firmy chcą remontować basen w Biłgoraju. Różnica wysokości ofert to aż 12 milionów złotych!

STRONA 4

Zamiast Halloween zrobili Dzień Świętych

Dzieci same mogły wybrać strój i postać świętego. Tak było w parafii Trójcy Świętej i WNMP w Biłgoraju

STRONA 13

Ich już wśród nas nie ma. Wspominamy zmarłych mieszkańców powiatu, którzy odeszli w tym roku

W piątek Dzień Wszystkich Świętych. Na stronach 8-10 lista mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej, którzy odeszli od nas w ostatnich miesiącach

STRONA 8 - 10

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

S T O P K A

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:
Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja
Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa
(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis
780 029 973

Kacper Kyc

Współpracownicy:
Michał Kańkowski

Marketing i reklama:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO GAZETY PRZYJMUJEMY:

BIŁGORAJ
Armii Kraków 84

JÓZEFÓW
ul. Wojska Polskiego 6

LICZBA TYGODNIA

28,9 mln

- tyle ma kosztować drugi etap remontu biłgorajskiej pływalni.

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.

Pięć gwiazdek otrzymuje Samorządowe Przedszkole nr 1 Biłgoraju. Bo wygląda, że w Biłgoraju mamy naprawdę wyjątkowe przedszkole. Samorządowe Przedszkole nr 1 zajęło właśnie trzecie miejsce - i to w całej Polsce! Zostało docenione w konkursie organizowanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, który dał odpowiedź, jak radzą sobie nasze przedszkola przy okazji Dnia Nowych Technologii w Edukacji. - Placówka została wyróżniona za innowacyjne podejście do edukacji i kreatywne wykorzystanie nowych technologii w pracy z dziećmi. W rywalizacji uczestniczyły przedszkola z całej Polski. To ogromny sukces, który pokazuje, jak skutecznie można łączyć naukę z nowoczesnymi narzędziami – przekazuje dumny biłgorajski Urząd Miasta.

CYTAT TYGODNIA

Asp. Joanna Klimek,
rzecznik prasowy KPP Biłgoraj

Nigdy nie korzystajmy z linków podsyłanych nam przez nieznajomych! Nie podawajmy żadnych danych. Pracownicy banków nigdy nie proszą o podanie loginów czy haseł, są to informacje, które powinien znać tylko właściciel rachunku.

(więcej str. 6)

Zmiana organizacji ruchu w Biłgoraju

Od środy, 30 października w Biłgoraju zacznie obowiązywać nowa i zmieniona organizacja ruchu.

Fot.UM Biłgoraj

Fot.UM Biłgoraj

Wiadomo, chodzi o Dzień Wszystkich Świętych i rejon cmentarza przy ulicy Lubelskiej/Zielonej. Pamiętajcie o tym, bo jeszcze rano pojedziemy po staremu, ale już w środowe popołudnie (od godziny 14) obowiązuje tymczasowa organizacja. Oto, co się zmienia i co powinni wiedzieć kierowcy.

– Prosimy o zwracanie uwagi na oznakowanie oraz dostosowanie się do wskazówek służb porządkowych. Zmiany w organizacji ruchu mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa odwiedzającym oraz zachowanie płynności ruchu – **informuje Urząd Miasta.**

Jakie zmiany obowiązują od środowego popołudnia?

1. Ruch jednokierunkowy od skrzyżowania ul. Lubelskiej z ul. Zieloną w kierunku skrzyżowania ul. Zielonej z ul. Kazimierza Wielkiego.

2. Od strony Al. Jana Pawła II (rondo) przy skrzyżowaniu ul. Zielonej z ul. Kazimierza Wielkiego będzie zakaz jazdy w kierunku ul. Lubelskiej i nakaz jazdy w ul. Kazimierza Wielkiego.

Na grafikach znajdują się szczegóły organizacji ruchu, który będzie stosowany w okresie Wszystkich Świętych na wskazanym odcinku.

Dla wszystkich odwiedzających cmentarz **przy ul. Krzeszowskiej w Biłgoraju** będą przygotowane dodatkowe tymczasowe miejsca parkingowe zlokalizowane na działkach miejskich wzdłuż ogrodzenia cmentarza, ul. Lawendowej oraz ul. Miętowej (miejsca zaznaczone żółtym kolorem na grafice). Wjazd odbywać się będzie ruchem jednokierunkowym na odcinku od parkingu przy cmentarzu w drogę wewnętrzną w kierunku blaszanych garaży.

- Prosimy kierujących oraz właścicieli garaży w okresie wzmożonego ruchu o wyjazd autami w kierunku ul. Lawendowej, aby nie powodować zatorów na wąskim odcinku drogi wewnętrznej. Najbardziej dogodnym miejscem dojazdu będzie także korzystanie z wjazdu od strony sklepu budowlanego Lider przy ul. Krzeszowskiej - **przekazują biłgorajscy urzędnicy.**

Natalia Račaitis

Żywa lekcja historii dla odważnych

Fot.plakat

To będzie drugi pieszy Rajd Patriotyczno-Historyczno-Krajoznawczy śladami pamięci Powstańców 1830/1863. Miejsca nieprzypadkowe, bo doszło tu do potyczek oddziału ochotników płk. Leona Czechowskiego, walczących w Powstaniu Styczniowym. Trasa rajdu to prawie 20 kilometrów i blisko pięć godzin marszu. A wszystko 9 listopada (sobota).

Początek: miejscowość Suszka powiat Biłgorajski przy żelaznym krzyżu na początku wsi, meta: Kamienny Pomnik Powstańców Styczniowych w Ciosmy – Knieja. Trasa rajdu to około 20 km, orientacyjny czas przejścia to pięć godzin.

– Na końcu trasy na uczestników oczekiwać będzie małe ognisko i skromny powstańczy poczęstunek, można wziąć ze sobą i usmażyć na miejscu własną kiełbaskę. Udział w rajdzie jest bezpłatny, ale obowiązuje limit miejsc. Możemy przyjąć maksymalnie 50 uczestników. Obowiązuje kolejność zgłoszeń. Udział w rajdzie jest tylko dla zgłoszonych wcześniej uczestników, prosimy o zgłaszanie się do organizatorów: Sławomir Znak, tel. 883 327 773 lub ks. Rudolf Karaś, tel. 695 942 516. Organizatorzy nie zapewniają transportu, dojazd do miejsca startu oraz powrót jest we własnym zakresie uczestników. Udział osób poniżej 18 roku tylko za pisemną zgodą rodzica lub opiekuna – **przekazują organizatorzy.**

Natalia Račaitis

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

Normy w Biłgoraju przekroczone o 1300 %

Co robi miasto i co na to mieszkańcy?

To czym oddychają mieszkańcy Biłgoraja można jeszcze nazwać powietrzem? Mieszkaniec przesłał nam alarmujące zdjęcie i prosi o interwencję. - Niby jest zakaz używania kotłów pozaklasowych, a jakość powietrza nadal fatalna! - alarmuje.

Napisał do nas zaniepokojony mieszkaniec Biłgoraja:

-Sprawa dotyczy jakości powietrza w mieście. Niby jest uchwała antysmogowa, niby jest od 1 stycznia zakaz używania kotłów pozaklasowych, a jakość powietrza nadal fatalna. Tak wyglądało to wczoraj wieczór – alarmuje zaniepokojony czytelnik.

Na dowód przysłał zdjęcie tablicy z biłgorajskiego ratusza, która wskazuje pomiary. A na niej normy zawyżone... ponad 1300 proc.

W związku z alarmującymi danymi zapytaliśmy w Urzędzie Miasta, czy tak wysokie wskaźniki zanieczyszczenia utrzymują się regularnie (jeśli tak, to od kiedy) czy może jest to jednorazowa sytuacja. Chcieliśmy się też dowiedzieć, co robi Miasto Biłgoraj, by walczyć z zanieczyszczeniem powietrza.

Urzędnicy: to aktualne parametry powietrza.

- Czujniki jakości powietrza zamontowane na obiektach Gminy Miasto Biłgoraj są urządzeniami mierzącymi aktualne parametry powietrza. Dane wyświetlane na tablicy przed UM są danymi faktycznymi, aktualizowanymi na bieżąco. W okresie jesienno-zimowym obserwowane są wzrosty poszczególnych parametrów jakości powietrza wynikających m.in. ze stosowania ogrzewania na paliwa stałe – mówi Krzysztof Rzeźnik, pełnomocnik ds. kontaktów z mediami.

Jest możliwość dofinansowania

Rzeźnik przypomina, że Gmina Miasto Biłgoraj w celu poprawy stanu jakości powietrza w mieście od 2018 r. realizuje program dofinansowania do wymiany „starych nieefektywnych źródeł ogrzewania".

- Aktualnie na podstawie UCHWAŁY NR LI/550/2023 RADY MIASTA BIŁGORAJA z dnia 29 listopada 2023 r. w sprawie określenia zasad udzielania osobom fizycznym dotacji celowych na dofinansowanie przedsięwzięć służących ochronie powietrza, mieszkańcy miasta mogą uzyskać dofinansowanie do wymiany tzw. „kopciucha". Zachęcamy wszystkich zainteresowanych mieszkańców, posiadających piece na paliwa stale do skorzystania z dofinansowania i polepszenia jakości powietrza w naszym mieście – apeluje Krzysztof Rzeźnik z UM Biłgoraj.

Mieszkańcy zadowoleni z takich wyjaśnień? Zerknijcie na sekcję komentarzy.

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Tak prezentowały się wskaźniki czystości powietrza w nocy z 21 na 22 października

WASZE KOMENTARZE

Zbigniew J. Osiński: Na tablicy przy UM wielokrotne przekroczenia norm zanieczyszczenia powietrza w sezonie grzewczym wykazywane są systematycznie. Gdyby czujniki umieścić w dzielnicy domów jednorodzinnych, to wykazana skala zanieczyszczenia byłaby znacznie większa. Niestety wielu spośród nas pali byle czym i truje siebie i nas. Może pora przestać realizować ułomny, unijny zielony ład i przejść do konkretów. Powietrze byłoby czyste gdyby miasto zorganizowało rozprowadzenie gazu po wszystkich ulicach i wprowadziło całkowity zakaz palenia węglem. Miasto powinno podjąć takie działanie bowiem operator sieci gazowej czyste powietrze ma w d... i na wnioski o doprowadzenie gazu odpowiada odmownie. Wymówką jest zielony ład i jakoby brak opłacalności takiej inwestycji. Jednakże, jeżeli chcemy mieć czyste powietrze, to zielony ład zakazujący używania gazu oraz kwestie opłacalności inwestycji musimy mieć we wspomnianej d... Alternatywą jest dalsze samozatruwanie i marnowanie pieniędzy na fotowoltaikę (w realiach obecnych zasad rozliczeń, stanu sieci energetycznej oraz cen magazynów energii).

Zosia Badach: Coś tu jest nie tak ... większość domów ma wymienione źródło ciepła na „ ekologiczne"....i dalej chuj.we powietrze????

zxc: Mamy skutek rządów ostatnich 20 lat. Tyle pieniędzy było do wykorzystania, ale zamiast coś robić, w tym kierunku nie wiem czym zajmował się burmistrz. Rządy obecnego burmistrza będzie można ocenić za parę lat, czy będzie lepszy od poprzedniego czy zmarnuje nam kolejne lata.

Radek: to pytania do poprzedniego burmistrza, ile zrobił kontroli? Obecny też może się pochwalić każdy ma wymienić piec jak ma bez klasowy. W innych gmina robią kontrolę od początku roku a w Biłgoraju nie ma. Dotacje na wymianę pieca są finansowane w 80% więc dołożenia 2-6 tyś to nie wydatek

Anonim: Smog jest wtedy jak jest mgła Mgły są rzadko To co się dzieje za wschodnia granica dociera z wiatrem do Polski Biłgoraja Co wiatr przynosi niech każdy sam ocenić NIC dobrego Poziom pisanych komentarzy niski wsiowy

Były kopciuch: Co zrobiono w tym zakresie przez kilka lat ? Przecież to ni jest od dzis. Tak to rozumiem.

Ja kopciucha nie mam.

kj: nie dziwmy się ile osób umiera potem na raka. W USA przy takim zanieczyszczeniu obywatele podawaliby miasto o odszkodowanie za utratę zdrowia

Beton: Nawet jeśli cały Biłgoraj wymieni kotły na nowe ecodesidn, to i tak zadymienie będzie przy bezwietrznej pogodzie... nawet w kopciuchu można czysto palić, ale tego trzeba się nauczyć...

Wicemarszałek Sejmu przyjechała do Biłgoraja. Odwiedziła jedną z fundacji

Biłgoraj odwiedziła wicemarszałek Sejmu, Dorota Niedziela (PO). W towarzystwie posłanki Małgorzaty Gromadzkiej (PO), spotkała się z przedstawicielami organizacji pozarządowych Ziemi Biłgorajskiej. Tłumów na spotkaniu nie było, przedstawicielki rządu podjęło kilka pań.

To było zdecydowanie kameralne spotkanie w kobiecym gronie. W poniedziałek 21 października w siedzibie Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej odbyło się spotkanie przedstawicielek rządu wicemarszałek Dorota Niedziela i poseł Małgorzata Gromadzka przedstawicielami NGO-sów (organizacji pozarządowych).

Fot.Natalia Racaitis

Spotkanie wicemarszałek Sejmu Doroty Niedzieli z wybranymi przedstawicielami biłgorajskich NGS-ów odbyło się w siedzibie Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej

Organizacje pozarządowe Ziemi Biłgorajskiej reprezentowały dwie fundacje: gospodarze, czyli panie z FLZB oraz Monika Dominik z Fundacji Bliżej Pasji. W spotkaniu udział wzięły również burmistrz Zwierzyńca Edyta Wolanin oraz radna województwa lubelskiego Zofia Woźnica (PO).

Panie rozmawiały o potrzebach i wyzwaniach lokalnych organizacji pozarządowych. Przekazały również swoje postulaty, chociaż zgodnie przyznały, że Biłgoraj pod względem organizacji pozarządowych stoi bardzo dobrze. Gabriela Figura mówiła o zadaniach realizowanych przez Fundację, której główną gałęzią jest krzewienie wolontariatu, realizowanie programów stypendialnych, co jest możliwe dzięki licznych sponsorom:

-Nie mamy grantów na stypendia, pieniądze pochodzą w stu procentach od naszych darczyńców, sponsorów, fundatorów, firm. Na program stypendialny nie ma grantów, nie ma dotacji. Więc mam poczucie, że filantropia jest, a rozwój i promocja tych działań są bardzo ważne. I to jest właśnie jeden z moich postulatów – mówiła Gabriela Figura, prezes FLZB.

Figura podkreślała również rolę organizacji pozarządowych w funkcjonowaniu społeczeństwa:

- Ważne, żeby te nasze NGOsy szły zgodnie z potrzebami, które mamy tu i teraz, z topologią, z potrzebą praw człowieka, z widzeniem kobiety i mężczyzny w ich rolach społecznych – podkreślała.

Figura apelowała również o wsparcie NGO-sów na terenie Polski południowo-zachodniej, która, jej zdaniem, jest mocno zaniedbana:

- Organizacje pozarządowe z Polski południowo-wschodniej bardzo potrzebują wsparcia, jeśli chodzi o pisanie projektów, zwrócenie uwagi na naszej potrzeby –mówiła prezes Figura.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

Co dalej z remontem basenu w Biłgoraju? Najtańsze oferty trafiły do kosza

Długo to trwało, ale w końcu rozstrzygnięto przetarg na drugi etap remontu basenu w Biłgoraju. Wpłynęły trzy oferty, a różnica między nimi to aż 12 milionów złotych! I co ciekawe, to właśnie firma z najdroższą ofertą walczyła pół roku, aż w końcu wykosiła konkurencję i wygrała przetarg.

Przetarg na drugi etap przebudowy i rozbudowy powiatowej krytej pływalni w Biłgoraju ogłoszono 24 kwietnia. W II etapie zadania przebudowana ma zostać istniejąca hala basenu z niecką 25-metrową. Docelowo obiekt będzie miał łączną powierzchnię użytkową około 3760 m^2 i powierzchnię lustra wody około 623 m^2. Obie części mają zostać połączone.

Dwie z trzech ofert odrzucone

6 czerwca otwarto oferty. Wpłynęły trzy o rozpiętości... blisko 12 mln zł. Najtańsza wynosiła niewiele ponad 17 mln zł, najdroższa opiewała na blisko 29 mln zł. 2 sierpnia rozstrzygnięto przetarg. Wybrana została oferta biłgorajskiej firmy Jana Pikuty opiewająca na 20,6 mln zł. Najniższa oferta została odrzucona jako „rażąco niska".

„Zamawiający w związku z tym, że zaoferowana cena była niższa o 40,09 proc. od wartości zamówienia (...) wezwał wykonawcę do udzielenia wyjaśnień w tym złożenia dowodów dotyczących elementów oferty mających wpływ na wysokość ceny. Wykonawca w wyznaczonym terminie nie złożył odpowiedzi na wezwanie Zamawiającego" – czytamy w uzasadnieniu decyzji o odrzuceniu oferty.

7 października powiat biłgorajski poinformował o unieważnieniu oferty biłgorajskiej firmy. Firma MAX-BUD (ta, która złożyła najdroższą ofertę na ponad 28 mln zł) złożyła odwołanie, a Krajowa Izba Odwoławcza wydała wyrok, w którym uwzględniła odwołanie i nakazała Starostwu unieważnienie czynności wyboru oferty najkorzystniejszej oraz powtórzenie czynności badania i oceny ofert, w tym odrzucenie oferty Wykonawcy JP USŁUGI BUDOWLANE JAN PIKUTA z siedzibą w Biłgoraju.

Niefortunny zapis czy ominięcie wymogów?

Jako powód odrzucenia oferty podano brak informacji wskazujących na to czy i w jakim zakresie podwykonawca wskazany przez firmę zrealizuje roboty budowlane lub usługi, które biłgorajska firma określiła zapisem, że podmiot trzeci, „będzie brał udział w realizacji zadania inwestycyjnego". Było to o tyle istotne, gdyż warunkiem koniecznym określonym w przetargu było, aby wykonawca posiadał doświadczenie obejmujące budowę lub przebudowę lub remont budynku łącznie z wykonaniem wykonanie niecki basenowej. W tej sytuacji wykonawca mógł wykazać spełnianie warunku w całości samodzielnie lub polegać na zasobach innego podmiotu.

W ocenie Krajowej Izby Odwoławczej użyty zapis „podmiot trzeci,będzie brał udział w realizacji zadania inwestycyjnego" nie pozwala ocenić zamawiającemu czy i w jakim charakterze podmiot trzeci będzie uczestniczył w realizacji robót:

„Użyte sformułowanie nie wyklucza różnych form uczestnictwa w realizacji zamówienia, które niekoniecznie muszą być wykonaniem robót budowlanych, których dotyczy warunek udziału w postępowaniu (branie udziału jako konsultant itp.)" – czytamy w uzasadnieniu odrzucenia oferty.

W pierwszym rozstrzygnięciu wybrana została oferta biłgorajskiej firmy Jana Pikuty na 20,6 mln zł

Ostatecznie wybrana została oferta opiewająca na 28,9 mln zł

Fot.Natalia Racaitis

Tak z zewnątrz obecnie wygląda biłgorajska kryta pływalnia

Fot.Powiat biłgorajski

Tak ma wyglądać biłgorajski basen po remoncie

Fot.Powiat biłgorajski

Wizualizacja obiektu wewnątrz

Numer oferty	Nazwa (firma) i adres Wykonawcy	Cena oferty zł brutto
1.	Texom Sp. z o. o. Al. Pokoju , 31-548 Kraków	17 067 430,80
2.	JP Usługi Budowlane Jan Pikuta Biłgoraj ul. Droga Straceń 1941-1944 nr 1	20 664 000,00
3.	MAX-BUD GRZEGORZ PAWŁOWSKI SP. Z O.O. SZEROKIE 119, 20-050 LUBLIN	28.941.875,40

Oferty złożone w przetargu na remont drugiej części basenu

Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski - **Jeżeli procedury zostaną zakończone, powiat biłgorajski podpisze umowę z wybranym wykonawcą**

KIO: Unieważnić i odrzucić

Wykonawca JP Usługi Budowlane Jan Pikuta złożył poprawione zobowiązanie podwykonawcy, w którym zmieniono i rozszerzono zakresu zasobów oraz zakres realizacji robót, które miałby wykonać podwykonawca. KIO uznała to jednak za naruszenie przepisów i nakazała Powiatowi odrzucenie oferty:

„Zdaniem składu orzekającego wykonawca nie może w trakcie trwania postępowania rozszerzyć zakresu podwykonawstwa w porównaniu do pierwotnej treści zobowiązania podmiotu udostępniającego zasoby" – czytamy w uzasadnieniu. Powołując się na wyrok Izby 15 października Powiat Biłgorajski ogłosił wyniki przetargu, w którym wybrana została oferta złożona przez Wykonawcę: MAX-BUD GRZEGORZ PAWŁOWSKI SPÓŁKA KOMANDYTOWA opiewająca na 28.941.875,40 zł.

Co dalej i skąd pieniądze?

Do końca końca ubiegłego tygodnia wykonawcy mieli czas na złożenie ewentualnych odwołań.

- Jeżeli procedury zostaną zakończone, powiat biłgorajski podpisze umowę z wybranym wykonawcą – potwierdza starosta biłgorajski Andrzej Szarlip.

Na inwestycję powiat w poprzedniej kadencji powiat biłgorajski pozyskał ponad 23 mln zł: 15 mln zł dotacji z Polskiego Ładu, 3 mln zł ze Sportowej Polski i 5,1 mln zł Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Brakująca kwota ma zostać pokryta wkładem własnym. Starosta biłgorajski podkreśla też, że ostateczny bilans, nawet przy wyborze oferty najdroższej, nie będzie ujemny, gdyż główna dotacja z Polskiego Ładu w wysokości 15 mln została przyznana na podstawie kosztorysu opiewającego na 30 mln zł.

- W przypadku wyboru tańszej oferty, dotacja zostałaby proporcjonalnie pomniejszona – wyjaśnia starosta biłgorajski. Unieważnienie przetargu groziło natomiast utratą dotacji.

Natalia Račaitis

Ciągnik rozpadł się na dwie części! Za kierownicą 93-latek bez prawa jazdy

W Olszance (gm.Turobin) 93-letni kierowca ursusa wyjechał z drogi podporządkowanej i zderzył się z Chevroletem. Po zdarzeniu ciągnik rozpadł się na dwie części, a osobówka zatrzymała się w rowie.

Zgłoszenie o zderzeniu ciągnika i samochodu osobowego w Olszance oficer dyżurny biłgorajskiej komendy otrzymał w czwartek, 24 października, około godziny 15:00.

- Skierowani na miejsce policjanci wstępnie ustalili, że 93-letni kierowca ciągnika rolniczego marki Ursus wyjechał z drogi podporządkowanej i zderzył się z jadącym drogą z pierwszeństwem Chevroletem, którym kierował 61-latek - **wyjaśnia asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.**

Ciągnik, którym kierował senior po zdarzeniu rozpadł się na dwie części.

- Mężczyzna został przetransportowany do szpitala, nie odniósł poważnych obrażeń. 61-latkowi, którego chevrolet po zderzeniu zatrzymał się w przydrożnym również nic się nie stało. Mężczyźni byli trzeźwi. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach okazało się, że 93-latek nie miał uprawnień do kierowania ciągnikiem - wyjaśnia asp. Klimek.

Sprawa została skierowana do sądu.

Natalia Račaitis

Fot.KPP Biłgoraj

Ciągnik, którym kierował 93-latek, rozpadł się na dwie części

Fot.KPP Biłgoraj

Chevrolet po zderzeniu zatrzymał się w przydrożnym rowie

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

R E K L A M A

Generali, z myślą o Rolnikach

generaliagro.pl

KAŻDY HEKTAR MA DLA CIEBIE ZNACZENIE

Nie pozwól, aby niepogoda zachwiała kondycją finansową Twojego gospodarstwa. **Ubezpiecz uprawy ze składką minimum 300 zł i zyskaj 150 zł na zakupy.** Więcej na i-rolnik.pl.

Materiał informacyjny. Akcja promocyjna trwa od 23.09.2024 r. do 30.11.2024 r. lub do wyczerpania puli e-kodów (12 000). Skierowana jest tylko do osób fizycznych, które wykupią ubezpieczenie upraw ze składką min. 300 zł (płatną przez Ubezpieczającego). W ramach akcji uczestnik może otrzymać tylko jeden e-kod. Organizatorem akcji promocyjnej jest Generali T.U. S.A. z siedzibą w Warszawie przy ul. Senatorskiej 18. Szczegółowe zasady akcji zawarte są w regulaminie „Jesienne uprawy z e-kodem 2024" dostępnym na generaliagro.pl/regulaminy i i-rolnik.pl. Szczegółowe zasady działania ubezpieczenia zawarte są w OWU Upraw Rolnych umieszczonych na generaliagro.pl

GENERALI | AGRO

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

Kolejne „porządki” w Urzędzie Miasta w Biłgoraju. Pogonili niewygodnego radnego, tłumaczą dlaczego

Były burmistrz, a obecny radny Janusz Rosłan zapewnia, że przez ostatnie 30 lat radni mieli nieograniczony dostęp do informacji publicznych. Ale nowy burmistrz i jego ludzie i z tym „robią porządki”, które uzasadniają „dobrem osób trzecich”.

O tym, że miejscy urzędnicy w Biłgoraju nie spieszą się z udzielaniem informacji opinii publicznej, pisaliśmy nie raz. Opisywaliśmy również paradoks, kiedy to radny Janusz Rosłan dostał inną wersję odpowiedzi na interpelację, niż ta, którą burmistrz publikuje w Biuletynie Informacji Publicznej, utajniając nazwiska radców prawnych i sygnatury spraw przez nich prowadzonych.

Radny Rosłan odesłany z kwitkiem

Ale wygląda na to, że to koniec „przywilejów” radnego Rosłana w uzyskiwaniu informacji. W złożonej 7 października interpelacji szczegółowo opisuje, co go spotkało, gdy chciał uzyskać dokumenty, o które prosił wcześniej i które urzędnicy dla niego przygotowali. Ale, powołując się na decyzję burmistrza Glenia, ich nie wydali.

- W dniu 3 października 2024 r. pracownik Urzędu Miasta Biłgoraj odpowiedzialny za sprawy związane ze wspieraniem sportu odmówił mi, w obecności dwóch innych pracowników Urzędu, przekazania sporządzonych już kserokopii informacji, o które prosiłem kilka dni wcześniej. Pracownik stwierdził, że otrzymał od burmistrza wytyczne, aby każdy radny z takimi prośbami/wnioskami zwracał się za pośrednictwem Biura Rady Miasta – relacjonuje w złożonej interpelacji Rosłan.

Ustawa daje radnym nieograniczony niczym dostęp do informacji urzędowych. W Biłgoraju też?

Byłego burmistrza zaistniała sytuacja zbulwersowała do tego stopnia, że postanowił przypomnieć nowemu burmistrzowi jaki zakres uprawnień ma radny. Rosłan sięgnął po konkretne artykuły, paragrafy, a nawet orzecznictwo sądów:

- W wykonywaniu mandatu radnego radny ma prawo, jeżeli nie narusza to dóbr osobistych innych osób, do uzyskiwania informacji i materiałów, wstępu do pomieszczeń, w których znajdują się te informacje i materiały, oraz wglądu w działalność urzędu gminy, a także spółek z udziałem gminy, spółek handlowych z udziałem gminnych osób prawnych, gminnych osób prawnych, oraz zakładów, przedsiębiorstw i innych gminnych jednostek organizacyjnych, z zachowaniem przepisów o tajemnicy prawnie chronionej. Tryb dostępu do tych informacji może być uszczegółowiony w Statucie Miasta, jednakże nie może on być sprzeczny z Ustawą. Statut Miasta Biłgoraja wydaje się takich regulacji nie zawierać – wylicza radny Rosłan.

Fot. Tomasz Zalewa

Janusz Rosłan
radny Rady Miasta Biłgoraj

- Przez prawie 30 lat mojej pracy w samorządzie jako radnego oraz burmistrza fakt odmówienia udostępnienia radnemu dokumentów nie miał miejsca nigdy. Radni zawsze mieli nieograniczony wstęp do każdego gabinetu, dostęp do każdego pracownika i bez zbędnej biurokracji otrzymywali potrzebne im informacje

Fot. Natalia Racaitis

Jacek Piskorski
zastępca burmistrza

- Udostępnienie danych materiałów „na wniosek” złożony z odpowiednim wyprzedzeniem pozwala osobie merytorycznej procedującej sprawę odnaleźć dane dokumenty i podjąć decyzję o ich udostępnieniu. Powyższe nie byłoby zaś możliwe do zrealizowania przykładowo w sytuacji, kiedy radny odwiedza Urząd Miasta i wnosi o natychmiastowe przedstawienie dokumentów

Rosłan: Pracownik UM Biłgoraj odpowiedzialny za sprawy związane ze wspieraniem sportu odmówił mi przekazania sporządzonych już kserokopii informacji, o które prosiłem kilka dni wcześniej

Rosłan podkreśla, że zapis zamieszczony w Statucie „na wniosek” wydaje się stać w sprzeczności z zagwarantowanym ustawowo prawem do uzyskiwania informacji i materiałów, wstępu do pomieszczeń, w których znajdują się te informacje i materiały.

- Rozszerzenie regulacji ustawowych w Statucie Miasta o słowo: „na wniosek” nie byłoby zgodne z intencją Ustawy o Samorządzie Gminnym, w której ustawodawca daje radnym nieograniczony niczym dostęp do informacji urzędowych, oczywiście mieszczący się w zakresie wykonywania mandatu radnego. Wstęp do pomieszczeń ma zapewnić radnym możliwość zapoznania się z nośnikami informacji znajdującymi się w określonych pomieszczeniach oraz utrwalenia ich treści w postaci kopii/skanu – tłumaczy Rosłan.

Jakim prawem? – pyta Rosłan

Były burmistrz, a obecnie radny Rady Miasta Biłgoraja uważa, że nie ma podstawy prawnej, na podstawie której odmówiono mu przekazania materiałów już sporządzonych, i nakazano zwrócenie się z wnioskiem do Biura Rady Miasta.

„Proszę o precyzyjne uregulowanie dostępu do materiałów i wszelkich niezbędnych radnym informacji w Statucie Miasta Biłgoraja w tak i sposób, aby nie był on sprzeczny z aktami prawa wyższego rzędu, a do tego czasu o nieutrudnianie radnym wykonywania powierzonego im przez Wyborców mandatu” - pisze w swojej interpelacji radny Rosłan.

„Nie wszystko może być udostępnione”

Gdy 24 października publikowaliśmy powyższy artykuł na naszym portalu gazetabilgoraj.pl na stronie BIP Urzędu Miasta odpowiedzi na interpelację nie było. Po naszej publikacji szybko się pojawiła. I to z datą 21 października. Czego dowiadujemy się z odpowiedzi?

- Statut Miasta Biłgoraj nie pozostaje w sprzeczności z obowiązującymi aktami prawnymi –zapewnia wiceburmistrz Jacek Piskorski.

Dalej pojawia się szereg cytatów źródłowych, odnośników do ustaw i prawniczych analiz i podsumowanie:

„Uprawnienia ustawowe radnego nie mają charakteru absolutnego zaś udostępnienie danej dokumentacji wymaga uprzedniego potwierdzenia braku naruszenia przepisów o tajemnicy prawnie chronionej czy też potwierdzenia braku wystąpienia przesłanki naruszenia dóbr osobistych osób trzecich; brak jest podstaw do aprobaty Pańskiej tezy/wniosku o potrzebie uregulowania dostępu do materiałów i informacji niezbędnych radnym poprzez rozszerzenie regulacji Statutu Miasta Biłgoraja. Wskazuje również, że umieszczenie w par. 33 Statutu zwrotu”na wniosek”, nie ogranicza prawa radnego do dostępu do informacji urzędowych. Zastrzec należy jednak ponownie, że informacje te w niektórych sytuacjach nie mogą być udostępniane, zaś wnioskowy charakter czynności umożliwia uprzednie zbadanie wystąpienia/braku wystąpienia przesłanki dot. naruszenia dobra osobistego danej strony czy też przesłanki dot. ujawnienia informacji prawnie chronionej” – pisze Piskorski do Rosłana. I zapewnia, że statut który obowiązuje od 2019 roku, jest zgodny z ustawą.

Natalia Račaitis

Cenne książki mieszkańca Ziemi Biłgorajskiej. Policja apeluje

Coraz cenniejsze te książki. 20 latek z powiatu biłgorajskiego chciał trochę dorobić i sprzedać niepotrzebne książki przez internet. Prawdopodobnie nie doczytał tej pozycji, w której było o oszustach. Przysłali jakiś link? To trzeba kliknąć. Proszą o dane? To natychmiast się podaje. Bardzo kosztowne okazało się takie podejście...

- Zgłosił się do nas 20-latek z powiatu biłgorajskiego, który wspólnie z bliską osobą na jednym z popularnych portali ogłoszeniowych wystawił do sprzedaży książki. Za pośrednictwem komunikatora skontaktowała się z nim osoba zainteresowana zakupem. Podesłała mu link za pośrednictwem, którego miał otrzymać pieniądze. Mężczyzna po wejściu w link podał dane takie jak imię, nazwisko, numer telefonu oraz hasło i numer do bankowości elektronicznej. Kiedy po kilku dniach zalogował się na konto okazało się, że z jego rachunku „zniknęło” 9 000 złotych – przekazuje KPP w Biłgoraju.

Natalia Račaitis

asp. Joanna Klimek
rzecznik prasowy KPP w Biłgoraju

- Apelujemy, aby podczas transakcji pieniężnych lub kontaktów telefonicznych dotyczących wpłat, zachować szczególną ostrożność. Przestępcy idąc z duchem czasu tworzą strony internetowe do złudzenia podobne do dobrze nam znanych witryn banków lub sklepów. Korzystając z płatności internetowych, należy zwracać uwagę na każdy najdrobniejszy szczegół. Czasami jest to pojedyncza litera w adresach lub nazwach portali. Nigdy nie korzystajmy z linków podsyłanych nam przez nieznajomych! Nie podawajmy żadnych danych. Pracownicy banków nigdy nie proszą o podanie loginów czy haseł, są to informacje, które powinien znać tylko właściciel rachunku. Kierujmy się zdrowym rozsądkiem i pamiętajmy o podstawowych zasadach bezpieczeństwa

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO
USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ
23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

Lekarze winni śmierci malutkiej Oktawii?

Jest prokuratorskie śledztwo

Dramat rodziny z Księżpola toczył się na naszych oczach. Mama Oktawii Grum błagała lekarzy, by leczyli jej dziecko i cofnęli Protokół Daremnej Terapii. Lekarze pozostali nieugięci i na początku października Oktawia zmarła. Sprawą zajęła się prokuratura, która, jak się okazuje, już od sierpnia prowadziła śledztwo w sprawie narażenia Oktawii na niebezpieczeństwo.

W środę, 2 października, zmarła malutka Oktawia Grum z Księżpola. Dziewczynka przebywała 5 miesięcy w szpitalu w Łodzi, gdzie trafiła po amputacji stopy.

Oktawia Grum urodziła się z 17 marca 2023 r. z rzadką chorobą, zespołem Beana, który powoduje, że malformacje mogą tworzyć się u niej całe życie. Praktycznie od urodzenia przebywa w szpitalach. W maju dziewczynka przeszła amputację stopy.

Rodzice walczyli i błagali do końca

– Trafiliśmy do szpitala ze zwykłą infekcją, wymiotami. Jeśli nie ma innego wyjścia, zaufaliśmy medycynie. Amputowali stopę. Wszyscy myśleli, że to sepsa, a nóżka jest źródłem infekcji. Biopsja szpiku i kolejna diagnozę: zespół hemofagocytarny – mówiła Laura Grum, mama dziewczynki.

Rodzice Oktawii walczyli o życie dziewczynki, wielokrotnie błagali o pomoc, o czym informowaliśmy na łamach Nowej Gazety Biłgorajskiej

- Lekarze podpisują właśnie protokół daremnego leczenia. Nie będą już próbować ratować naszej córeczki. Pozwolą jej umrzeć! Moje dziecko niedługo umrze w śpiączce na szpitalnym łóżku, to jest niepojęte, gdzie prawa ludzkie, gdzie prawa Boże? - pytała przez łzy pod koniec września mama Oktawii.

Oktawia Grum zmarła w szpitalu w Łodzi

Prokurator wszczął śledztwo w sprawie narażenia Oktawii na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia

Rodzice już wcześniej mieli podejrzenia, że coś jest nie tak

Niestety 30 września lekarze podpisali protokół Terapii Daremnej, a dwa dni później Oktawia zmarła. Jak informuje Wirtualna Polska, na podstawie protokołu Terapii Daremnej lekarze odłączyli dziewczynce wspomaganie wątroby z oczyszczania z toksyn. Dzień wcześniej wstrzymano także podawanie Oktawii sterydów.

Rodzice Laury już wcześniej podejrzewali, że lekarze popełnili szereg błędów, stawiając niewłaściwą diagnozę, a następnie stosując niewłaściwe leczenie. O swoich podejrzeniach zawiadomili prokuraturę w Łodzi, która poważnie potraktowała zawiadomienie i jeszcze w sierpniu wszczęła śledztwo w tej sprawie.

Po śmierci dziewczynki przeprowadzona została sekcja zwłok

Prokuratura wszczęła śledztwo

- W dniu 12 sierpnia 2024 roku prokurator Prokuratury Rejonowej Łódź – Bałuty wszczął śledztwo w sprawie narażenia małoletniej [przyp. red: Oktawii] na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia poprzez nieprawidłowe postawienie diagnozy, a w następstwie niewłaściwe leczenie dziecka, to jest o czyn z art. 160 paragraf 2 kodeksu karnego – wyjaśnia prok. Mirosław Myśliński z Prokuratury Rejonowej w Łodzi.

Prokurator dodaje, że w toku śledztwa przesłuchano matkę dziecka oraz zebrano całość dokumentacji medycznej. Po śmierci dziewczynki przeprowadzona została sekcja zwłok.

-Obecnie oczekuje się na uzyskanie opinii posekcyjnej. Po uzyskaniu opinii przedsięwzięte zostaną dalsze czynności dowodowe – **tłumaczy Myśliński.**

Za czyn z art. 160 kk §2 tj. narażenie człowieka na niebezpieczeństwo przez osobę, na której ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Sprawą zajął się również Rzecznik Praw Pacjenta:

- Dostałam informację od Rzecznika Praw Pacjenta że nasza sprawa jest u nich również w wydziale postępowań, jak to się skończy, zobaczymy. Na razie czekamy na odpowiedź szpitala jak się ustosunkuje do zarzutów - podsumowuje Laura Grum, mama zmarłej Oktawii.

Natalia Račaitis

– Trafi tam, gdzie powinien być – mówi bratowa zatrzymanego Bartłomieja B.

Znów głośno w Polsce o powiecie biłgorajskim, niestety znów w mało chlubnym kontekście. Telewizja TVN w programie „Uwaga" pokazała okoliczności zatrzymania poszukiwanego przez 10 dni Bartłomieja B, dotarła też do jego rodziny: - Czuję dużą ulgę i radość. Trafi tam, gdzie powinien być – mówi bratowa Bartłomieja B. Mężczyzna jest podejrzewany o podwójne zabójstwo. Grozi mu dożywocie.

Fot. screen TVN

Jedyna osobą, która mogła cokolwiek powiedzieć o sytuacji rodziny była bratowa Bartłomieja B.

– Chciałam zaapelować, poprosić ludzi, żeby przestali nas oceniać. Jesteśmy normalną rodziną. To, co nas spotkało, strasznie boli – mówi dziennikarzowi TVN bratowa poszukiwanego.

– Mama nie jest w stanie powiedzieć czegokolwiek, bo strasznie to przeżyła. Jedyna osobą, która może cokolwiek powiedzieć o naszej rodzinie to chyba jestem ja – przyznaje rozmówczyni.

Z siekierą na ojca i brata

Miejscem zbrodni jest dom, w którym mieszkało starsze małżeństwo i ich trzech dorosłych synów, synowa i wnuczka. Do zabójstwa doszło między czwartą a piątą nad ranem.

– Mama wstała i weszła do kuchni. Zobaczyła, że tata leży przy oknie w kałuży krwi. Przybiegła do nas. Obudziła mojego męża i mnie. Mąż zbiegł pierwszy – opowiada kobieta.

Co mogło pchnąć Bartłomieja B. do zbrodni?

– Myślę, że będziemy się zastanawiać do końca życia. Codziennie rano wstajemy i zastanawiamy się, dlaczego to się stało. Tak naprawdę nie wiemy. Nie mamy pojęcia – zapewnia bratowa Bartłomieja B.

– B. przyznał się do zarzucanego mu czynu. Złożył krótkie wyjaśnienia. Natomiast były one ograniczone do stwierdzenia, że istniał między nim i pokrzywdzonymi konflikt o charakterze rodzinnym – mówi prokurator Rafał Kawalec.

Czy mogło chodzić o kwestie majątkowe? Przepisanie rodzinnego domu?

– To jest nieprawda. Kwestia domu już dawno była rozwiązana. Dom miał przypaść mojemu mężowi. Nie wiem, jakby on miał urazę, to przyszedłby do nas – przypuszcza bratowa Bartłomieja B.

Odcinek „Uwagi" został wyemitowany na antenie TVN w środę, 23 października.

Natalia Račaitis

BIL

Bartłomiej B. uciekł, bo strażnicy poszli spać?

Sprawę ucieczki Bartłomieja B., podejrzanego o podwójne zabójstwo, ze szpitala w Radecznicy bada prokuratura z Zamościa. Mężczyzna był tam pod nadzorem funkcjonariuszy Służby Z informacji ze śledztwa wynika, że funkcjonariusze po prostu spali.

Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu Rafał Kawalec przekazał w ubiegłą środę kolejne informacje dotyczące śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy Służby Więziennej w związku z ucieczką podejrzanego o podwójne zabójstwo Bartłomieja B. ze szpitala psychiatrycznego w Radecznicy. Zaznaczył jednocześnie, że nikt do tej pory nie usłyszał zarzutów.

Fot. KPP Biłgoraj

Bartłomiej B. uciekał przez 10 dni. W poszukiwaniach codziennie brało udział 300 policjantów

Strażnicy z Radecznicy mieli dopuścić się szeregu zaniedbań. Najpoważniejsze z nich polega na tym, że spali podczas służby. Do takich wniosków śledczy doszli na po analizie zapisów z kamer monitoringu. Co więcej, od momentu ucieczki 34-latka do chwili zgłoszenia tego faktu, minęło kilka godzin.

Według śledczych w czasie wykonywania swoich obowiązków służbowych nie przebywali w jednym pomieszczeniu z podejrzanym, nie sprawowali bezpośredniego nadzoru nad nim, co umożliwiło Bartłomiejowi B. zdjęcie kajdanek, swobodne poruszanie po szpitalu i w konsekwencji opuszczenie przez niego placówki i spowodowało zwłokę w podjęciu akcji poszukiwawczej.

– Z ustaleń wynika, że w czasie poprzedzającym ucieczkę, jak i po niej, dwaj funkcjonariusze SW spali w czasie pełnienia służby – podkreślił prokurator Kawalec.

Śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków przez dwóch funkcjonariuszy służby więziennej wszczęła prokuratura w Zamościu. Pracę stracił już szef Służby Więziennej na Lubelszczyźnie. Płk Piotr Burak został odwołany przez ministra sprawiedliwości Adama Bodnara ze stanowiska dyrektora okręgowego.

Podejrzany o podwójne zabójstwo przebywa w Areszcie Śledczym w Radomiu. Grozi mu dożywocie.

Natalia Račaitis

eprasa.pl f3c110ab1b

Ich już wśród nas nie ma. Ws zmarłych, którzy odeszli w ty

W tym roku pożegnaliśmy wielu mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej. Niektórzy opuścili ten świat zdecydowanie przedwcześnie, inni dożyli sędziwego wieku. Na łamach Nowej Gazety Biłgorajskiej żegnaliśmy naszych bliskich, wielu księży, samorządowców, społeczników, ludzi kultury. Przypominamy sylwetki tych, którzy na zawsze pozostaną w naszej pamięci.

KS. LUCJAN SZYMANEK

31 grudnia w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju zmarł ks. Lucjan Szymanek. Miał 84 lat. Ksiądz Szymanek nie pracował w żadnej z biłgorajskich parafii, ale odkąd w 2004 roku zamieszkał w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju, do czasu wybuchu pandemii, w miarę możliwości pomagał duszpastersko w parafii św. Jerzego w Biłgoraju. Parafianie ciepło wspominają księdza:
- Zawsze przed jego konfesjonałem była kolejka. Był bardzo dobrym, sumiennym kapłanem i człowiekiem. Potrafił każdego docenić i powiedzieć miłe słowo - wspomina Marcin Adam Mura.

PAWEŁ KUSZEWSKI

9 maja w wieku 65 lat zmarł były funkcjonariusz Komendy Powiatowej PSP w Biłgoraju Śp. kpt. w st. sp. Paweł Kuszewski.
Był znanym i cenionym strażakiem, członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej Ratownictwo Wodne i Ekologiczne w Biłgoraju oraz kapitanem w stanie spoczynku. W latach 2010-2014 był radnym Biłgoraja.

PAŹDZIERNIK 2023

Krystyna Berdzik, 85 l.
Anna Tymicka, 45 l.
Lucjan Ryszard Plizga, 79 l.
Marianna Kiełbasa, 69 l.

LISTOPAD 2023

Zofia Obszańska, 89 l.
Danuta Fusiarz, 86 l.
Władysława Frączek, 87 l.
Stanisław Kaczor, 83 l.
Roman Fedak, 69 l.
Wiesław Rorata, 71 l.
Julia Wasąg, 87 l.
Mieczysław Żmijan, 76 l.
Maria Kozioł, 95 l
Bronisława Piecko, 92 l.
Bolesław Skwarzec, 87 l.
Jan Koszarny, 82 l.
Ryszard L.Zarzycki, 72 l.
Janusz Strzałka, 56 l.
Józef Adam Grab, 83 l.
Weronika Kobel, 97 l.
Emilia Ostasz, 95 l.
Aniela Małek, 85 l.
Janina Szymek, 92 l.

GRUDZIEŃ 2023

Stanisław Grzybowski, 65 l.
Mirosław T, Skwarek, 49 l.
Karolina Zań, 89 l.
Karolina Skubis, 81 l.
Marian Majkowski, 70 l.
Genowefa Radomska, 83 l.
Krzysztof Skubiński, 44 l.
Irena Grochowicz, 75 l.
Marek Nizio, 43 l.
Józef Chołota, 73 l.
Barbara Sawa, 75 l.
Eugenia Żmijan, 91 l.
Krystyna Pikuta, 65 l.
Bronisława Tadra, 102 l.
Marianna Niemiec, 89 l.
Wojciech Szponar, 30 l.
Danuta Radzik, 80 l.

STYCZEŃ

Wiesław Grabowski, 70 l.
Marianna Czernik, 75 l.
Jan Obszański, 82 l.
Janusz Blicharz, 71 l.
Katarzyna Małek, 94 l.
Marian Garbacz, 90 l.
Izabela Malawska, 96 l.
Marianna Raduj, 94 l.
Helena Wójcik, 85 l.
Waleria Okoń, 85 l.
Aniela Luchowska, 89 l.
Zofia Turzyniecka, 91 l.
Marianna Krzaczek, 84 l.
Jacek Surma, 60 l.
Aniela Bździuch, 78 l.
Bronisława Odrzywolska, 92 l.
Henryk Borsuk, 85 l.
Marek Rataj, 56 l.
ks. Jerzy Muciek, 68 l.
Andrzej Kraczek, 61 l.
Karolina Nowicka, 98 l.
Tatiana Masłowska, 66 l.
Ema Zofia Luchowska, 81 l.
Leonarda Sobaszek, 75 l.

LUTY

Piotr Myślicki, 63 l.
Andrzej Łokaj, 50 l.
Leokadia Łokaj, 90 l.
Jarosław Futymski, 65 l.
Andrzej Swacha, 51 l.
Janina Saniak, 93 l.
Czesław Szemraj, 70 l.
Karolina Rębacz, 94 l.
Kamil Szwed, 46 l.
Franciszek Bielak, 75 l.
Jan Jargieło, 68 l.
Maria Nowak, 79 l.
Wiesława Łagożna, 79 l.
Krzysztof Sprysak, 54 l.
Wiesława Czajka, 80 l.
Wojciech Rak, 73 l.

MARZEC

Jan Oleszczak, 77 l.
Antoni Jerzy Lange, 77 l.
Genowefa Papierz, 85 l.
Stanisław Pułapa, 84 l.
Antoni Orchowski, 90 l.
Antonina Małek, 95 l.
Jerzy Sołtyka, 63 l.
Wojciech Popko, 60 l.
Jan Zań, 56 l.
Aniela Bednarz, 93 l.
Andrzej Józef Kordek, 60 l.
Genowefa Bednarz, 82 l.
Władysław Masaniec, 92 l.
Marian Laszko, 83 l.
Tadeusz Brzeziński, 79 l.
Henryk Skubis, 72 l.
Józefa Szczur, 70 l.
Stefania Oszajca, 86 l.
Edward Zygmunt, 77 l.

KWIECIEŃ

Sebastian Bordzań, 19 l.
Jan Mazurek, 89 l.
Mateusz Łukasz Pokora, 31 l.
Mieczysław Stasiewicz, 78 l.
Zofia Bednarz, 76 l.
Eugenia Fiedorek, 72 l.
Irena Nuckowska, 79 l.
Dorota Młynarz, 60 l.
Edward Koziar, 84 l.
Janusz Szatan, 69 l.
Tadeusz Bździuch, 68 l.
Zdzisław Jonik, 75 l.
Barbara Danuta Czok, 75 l.

MAJ

Katarzyna Maciocha, 90 l.
Jan Tarnowski, 94 l.
Marta Brewińska, 55 l.
Janina Margol, 93 l.
Teresa Witkowska, 80 l.
Janina Bil, 93 l.
Jan Szwed, 74 l.
Paweł Kuszewski, 65 l.
Genowefa Koziak, 87 l.
Józef Bździuch, 63 l.

CZERWIEC

Serhii Niekrylov, 71 l.
Jan Julian Szubiak., 97 l.
Danuta Pintal, 78 l.
Ryszard Fugiel, 63 l.
Jan A, Chełchowski, 74 l.
Janusz Rozwadowski, 72 l.
Józef Garbacz, 60 l.
Irena Jamroz, 90 l.
Klementyna Paluch, 92 l.
Wiktoria Hołyst, 93 l.
Julia Przytuła, 88 l.
Przemysław J. Rakszawski, 19 l.
Dawid Krupa, 34 l.

LIPIEC

Janina Zofia Cebula, 87 l.
Marian Momot, 87 l.
Lucyna Zawiślak, 94 l.
Anna Nieśpiał, 79 l.
Maria Babij, 76 l.
Tadeusz Kobel, 84 l.
Jacek A, Olszewski, 54 l.
Rozalia Piętak, 2 l.
Sabina Wołoszyn, 92 l.
Krystyna Strzałka, 75 l.
Magdalena Grab, 98 l.
Tadeusz Kurzyński, 67 l.
Leokadia Mróz, 92 l.
Jan Siek, 70 l.
Andrzej Siek, 47 l.
Stanisław Dziduch, 89 l.
Jan Łokaj, 88 l.
Kazimiera Kubina, 91 l.
Władysław M. Kapica, 87 l.
Zofia Paszkowska-Sikorska, 90 l.

KS. JÓZEF CZUK

12 października w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju, zmarł ks. kanonik Józef Czuk. W latach 1988-2002 był proboszczem parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła. 26 sierpnia 2002 r., ks. Józef przeszedł na emeryturę i w miarę sił pomagał duszpastersko w parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Goraju. Wraz z pogarszającym się zdrowiem w kwietniu 2019 r. zamieszkał w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju. Przeżył 91 lat. W uroczystej mszy świętej pogrzebowej, która została odprawiona w kościele Krzyża Świętego w Zamościu, udział wzięli parafianie z Goraja.
- Pozostanie on na zawsze w naszej pamięci jako kapłan, który stuprocentowo wypełnił swoją misję i aż do końca był wierny Chrystusowi i złożonym mu podczas święceń kapłańskich przyrzeczeniom. Zawsze życzliwy i otwarty na drugiego człowieka. Prawdziwy pasterz dla pokoleń gorajskich parafian - przekazała parafia św. Bartłomieja Apostoła w Goraju.

KS. JÓZEF GODZISZ

3 grudnia w szpitalu w Biłgoraju zmarł ks. Józef Godzisz. Miał 69 lat. Połowę swojego kapłańskiego życia spędził w parafiach na terenie Ziemi Biłgorajskiej. Był proboszczem w Korytkowie Dużym, Radzięcinie i w Różańcu. - Ksiądz Józef był przy swoich różnorodnych talentach człowiekiem pokornym, tę pokorę także widać w testamencie, który pozostawił. Wiemy też, że jego śmierć poprzedziło cierpienie, cierpliwie dźwigał krzyż i niósł go na swoją Golgotę - mówił w Biłgoraju podczas uroczystości żałobnych bp Mariusz Leszczyński.

JERZY GRZYB

zmarł 5 listopada Jerzy Grzyb (86), wójt gminy Łukowa w latach 90.
– Pan Jerzy Grzyb był człowiekiem Solidarności w latach 80. Ostatnio był honorowym członkiem Stowarzyszenia Osuchy 1944 i członkiem Społecznego Komitetu Opieki nad cmentarzami w Gminie Łukowa. Z jego inicjatywy w 2020 roku powstał pomnik JP II przy kościele w Łukowej – wspominają zmarłego pracownicy GOK w Łukowej.

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

pominamy naszych
m roku

SIERPIEŃ

Jan Cezar Wróblewski, 71 l.
Marian Żuraw, 71 l.
Tadeusz Gmyz, 76 l.
Stanisław Łobacz, 74 l.
Tadeusz Przytuła, 57 l.
Krzysztof Kozak, 51 l.
Mirosław Kozłowski, 55 l.
Edward Fugiel, 65 l.
Genowefa Muca, 75 l.
Janusz Malec, 68 l.
Henryk Wolanin, 71 l.
Janusz Tutka, 59 l.
Antoni Frączek, 100 l.
Edward Brytan, 75 l.
Marian Tokarski, 75 l.
Bronisława Pawlos, 94 l.

WRZESIEŃ

Józef Blicharz, 71 l.
Marian Kowalik, 67, l.
Mariusz Kiełbasa, 47 l.
Paweł Piotr Pyszniak, 70 l.
Janina Surmanowicz, 86 l.
Wiesław Martysz, 61 l.
Janina Dzido, 95 l.
Stefan Burdzań, 92 l.
Jan Kobel, 85 l.
Lucyna Jaceczko, 71 l.
Antoni Szajwa, 82 l.
Adela Widz, 88 l.
Monika Bartoszek, 46 l.
Antoni Terejko, 71 l.

PAŹDZIERNIK

Anna Pokarowska, 78 l.
Marianna Byra, 87 l.
Janusz Zań, 54 l.
Julianna Cudziło, 88 l.
Leokadia Podpora, 63 l.
Kazimierz Piotr Kiełbus, 82 l.
Rafał Nowiński, 43 l.
Mieczysław Charkot, 57 l.
Wiesława Grabias, 58 l.
Barbara Wąsek, 95 l.
Anna Jasielska, 59 l.
Jadwiga Nowak, 74 l.

Natalia Račaitis

ANDRZEJ KRACZEK

7 stycznia zmarł Andrzej Kraczek (61) wieloletni druh OSP KSRG w Łukowej. - Od ponad czterdziestu lat był członkiem zarządu OSP, a także naszym kierowcą. W działaniach ratowniczych wyróżniał się ofiarnością i zaangażowaniem, w realizacji zadań bojowych przyczynił się do uratowania zagrożonego zdrowia i życia ludzi oraz mienia o dużych wartościach - przekazali pogrążeni w żałobie strażacy z Łukowej.

BOŻENA JAMROŻ

11 sierpnia zmarła nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 4 Bożena Jamroż. Przez wiele lat uczyła języka polskiego i rosyjskiego. Miała 63 lata.

JAN BIAŁY

Po długiej i wyniszczającej walce z nowotworem 20 września zmarł Jan Biały. To świetnie znany mieszkańcom gminy Józefów miłośnik rowerów, a w latach 2003-2008 - prezes Józefowskiej Kawalerii Rowerowej, której w 2003 roku był inicjatorem jego powołania i utworzenia. Swoją pasję realizował, angażując się w organizację rajdów rowerowych:

– Pierwsze nasze rajdy, wymagały dużego zaangażowania, by informacja o nich dotarła do jak największej ilości odbiorców. Wtedy właśnie nawiązaliśmy kontakt z mediami: Radiem Lublin, prasą, m.in. Gazetą Wyborczą, Kurierem Lubelskim, Dziennikiem Wschodnim czy Nową Gazetą Biłgorajską, organizując rajd dziennikarzy w 2004 i w 2005 roku, który przerodził się w cykliczną imprezę „Złota jesień na Roztoczu z Radiem Lublin". Jan był pełen pomysłów. Jednym z nich była organizacja „Rajdu integracyjnego" dla osób z niepełnosprawnością, który odbył się w 2006 roku. Problemy zdrowotne były przyczyną, że Jan rzadko uczestniczył w rajdach, jadąc na rowerze, często zaś brał w nich udział jako koordynator techniczny czy pilot, prowadząc samochód. Jan nie wyobrażał sobie życia bez jazdy na rowerze. Nawet operacje bioder i kolan nie zniechęciły go do rowerowych przejażdżek. Będzie nam go bardzo brakować.

Żegnaj Janie i odpoczywaj w pokoju! – przekazuje przybita Józefowska Kawaleria Rowerowa.

- przekazała pogrążona w żałobie Józefowska Kawaleria Rowerowa.

GRZEGORZ BERDZIK

9 listopada społeczność Józefowa pożegnała tragicznie zmarłego Grzegorza Berdzika (48), radnego miejskiego Józefowa, strażaka ochotnika, męża, ojca, dziadka. W kościele parafialnym pojawiło się wiele osób. W ostatniej drodze zmarłemu towarzyszyli również koledzy motocykliści. Grzegorz Berdzik zmarł na skutek obrażeń poniesionych w wypadku drogowym. Radny miejski zmarł 31 października w szpitalu.

– Był kochającym ojcem dwójki dzieci. Mężem Izabeli oraz dziadkiem dwójki wnuków. Dobry i wiecznie uśmiechnięty człowiek. Jako rodzina mogliśmy na niego zawsze liczyć. Był bardzo wyrozumiały. Po prostu był niezawodny i niezastąpiony. Kochał zwierzęta. Miał wiele pasji oraz zainteresowań, takich jak wędkarstwo, był pszczelarzem, a przede wszystkim był zapalonym motocyklistą. Czerpał z tego wszystkiego dużo przyjemności. Od najmłodszych lat należał do Ochotniczej Straży Pożarnej w Górnikach. Był dekarzem i Cieślą. Od 2018 roku był radnym wsi Górniki i Szopowego. Potrafił znaleźć rozwiązanie nawet w najtrudniejszych sytuacjach. Najstarszy wnuk, Marcel, dodał od siebie, że dziadzio lubił żarciki. Zapamiętamy cię na zawsze jako kochającego męża, ojca, dziadka i przyjaciela całej naszej rodziny. Odszedłeś od nas zdecydowanie za wcześnie – tak o zmarłym wypowiadają się najbliżsi cytowani przez księdza Pawła Dynaka sprawującego uroczystość pogrzebową.

MARIAN TOKARSKI

3 sierpnia w wypadku drogowym zginął Marian Tokarski (75), starosta biłgorajski w latach 2010-2016, były wieloletni radny Rady Powiatu oraz etatowy członek Zarządu Powiatu. Marian Tokarski pochodził z Biszczy. Prywatnie był mężem Genowefy Tokarskiej, byłej wojewody lubelskiej. To wieloletni działacz PSL i były szef ludowców na Ziemi Biłgorajskiej. W 2017 roku otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Biłgoraja. Od 1995 roku był kierownikiem Urzędu Rejonowego w Biłgoraju. W 1999 roku rozpoczął pracę w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju jako kierownik Wydziału Organizacyjnego, a później członek Zarządu Powiatu. W uroczystościach pogrzebowych Mariana Tokarskiego uczestniczyły tłumy mieszkańców powiatu biłgorajskiego. - Urodził się w Biszczy w 1949 roku. Szybko nauczył się sztuki budowania kompromisu. Dorastał w gronie trzech braci, z którymi dzielił trudy pracy w rodzinnym gospodarstwie. Od najmłodszych lat był oparciem dla swoich rodziców, zawsze okazywał im należny szacunek. Szczególnie widać to było w ostatnich latach życia jego matki, która spędziła je pod jego troskliwą opieką w jego domu. Mając 22 lata, założył rodzinę. Z żoną Genowefą przeżył 54 lata. W małżeństwie pogodny, niejedna troska rozwiała się pod wpływem jego charakterystycznego ciętego humoru. Wychował trzy córki. Przekazał im umiejętność czerpania radości z życia, pragmatycznego myślenia i dużą dozę zdrowego rozsądku. Wartości te posłużyły córkom w budowaniu własnych rodzin i karier. Co najważniejsze - bez wstydu opiekował się najmłodszą córką. Jaśnieje jako przykład na tle społeczeństwa podejmującego pierwsze kroki na drodze do życzliwego oraz sprawiedliwego traktowania osób niepełnosprawnych - wspomina wnuk Mariana Tokarskiego.

KS. KRZYSZTOF GAJEWSKI

14 listopada 2023 w wieku 66 lat po ciężkiej chorobie zmarł ksiądz Krzysztof Gajewski, proboszcz parafii w Korytkowie Dużym (gm. Biłgoraj). Większość kapłańskiego życia spędził na parafiach w Korytkowie i Bukowej. Był też kapelanem strażaków. - Nasz zmarły ksiądz proboszcz był człowiekiem szlachetnym, o wielkim sercu, służącym każdemu potrzebującemu, samotnemu, pokrzywdzonemu, choremu - mówili podczas mszy żałobnej parafianie z Korytkowa.

MAREK GŁOWALA

26 czerwca zmarł prokurator Marek Głowala (52). Przez cały okres pracy zawodowej związany był z Prokuraturą Rejonową w Biłgoraju. W latach 2011-2015 pełnił funkcję Zastępcy Prokuratora Rejonowego w Biłgoraju, a w latach 2016-2019 kierował tą jednostką jako Prokurator Rejonowy – Pan prokurator Marek Głowala był prokuratorem posiadającym ogromne doświadczenie zawodowe i rozległą wiedzę, w szczególności w zakresie procedury karnej i prawa karnego materialnego. Cechowała go pracowitość i bezgraniczne oddanie służbie prokuratorskiej. Ciążące na nim obowiązki służbowe wykonywał na najwyższym poziomie profesjonalizmu zawodowego. Posiadał także wyjątkowe zdolności organizowania pracy w kierowanych przez siebie komórkach organizacyjnych. Przede wszystkim jednak zostanie zapamiętywany jako osoba pogodna, towarzyska i życzliwa – mówi rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

ODESZLI OD NAS W TYM ROKU

WALERIA OKOŃ

20 stycznia w wieku 85 lat w Łukowej zmarła Waleria Okoń. Wieloletnia pedagog i dyrektor Szkoły Podstawowej w Łukowej. To także założycielka miejscowego chóru Harmonia, który z sukcesami działa do dziś. Waleria Okoń rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej w Łukowej na początku lat 60. Była tu wieloletnią nauczycielką, zastępcą dyrektora szkoły, a później sama została jej dyrektorem. W 1984 roku została zastępcą dyrektora szkoły do spraw wychowawczych i to z jej inicjatywy powstał chór szkolny Harmonia.

KS. ROMUALD BEKIER

29 lutego 2024 r., po dłuższym okresie ciężkiej choroby, zmarł ks. kan. Romuald Bekier (88). Był wieloletnim proboszczem parafii w Radzięcinie (23.06.1993 – 18.06.2006). W 2006 r. przeszedł na emeryturę i zamieszkał na plebanii w Radzięcinie. W dowód uznania dla gorliwej pracy i godnej postawy kapłańskiej ks. Romuald Bekier został, 6 października 1993 r., odznaczony przez bpa Jana Śrutwę kanonią honorową kapituły konkatedralnej w Lubaczowie. Dwa lata później, 22 grudnia 1995 r., mianowany kanonikiem gremialnym tejże kapituły.

ANTONI FRĄCZEK

5 sierpnia w wieku 100 lat zmarł Antoni Frączek, ceniony i zasłużony artysta z Bukowej w gminie Biłgoraj. Pan Antoni był znanym i cenionym ludowym artystą zajmującym się wyrobem drewnianych łyżek i wrzecion tkackich oraz wieloletnim członkiem Zespołu Obrzędowo - Śpiewaczego „Jarzębina" z Bukowej. Brał udział w widowiskach obrzędowych. Kultywował tradycje dawnej biłgorajskiej wsi i przez wiele lat prowadził pokazy ginących rzemiosł w Muzeum Wsi Lubelskiej, a także podczas lokalnych wydarzeń organizowanych przez gminę Biłgoraj. Miał własny warsztat, w którym wyrabiał łyżki własnoręcznie wykonanymi narzędziami.

HENRYK SKUBISZ

28 sierpnia, w wieku 82 lat zmarł Henryk Skubisz, wieloletni prezes stowarzyszenia „Dzieci Zamojszczyzny" Ziemi Biłgorajskiej. Przez cały czas był aktywny i mimo poważnej choroby, do końca zaangażowany w problemy miasta i jego przeszłość historyczną.
Henryk Skubisz pochodził z Hedwiżyna. Swoje życie poświęcił działalności społecznej. Tworzył i rozwijał Stowarzyszenie Dzieci Zamojszczyzny Ziemi Biłgorajskiej, którego prezesem był ponad 30 lat. Za cel postawił sobie edukację młodszych pokoleń o losach dzieci z regionu w czasie II wojny światowej.

JÓZEF ŁOTYSZ

15 marca zmarł Józef Łotysz, wieloletni sołtys wsi Zamch I w gminie Obsza.
- Zapamiętamy go jako osobę ciepłą, pogodną, życzliwą i tryskającą humorem - przekazał wójt gminy Obsza.

ANNA TYMICKA

Po długiej walce z chorobą 30 października zmarła Ania Tymicka. Była wieloletnim pracownikiem Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za krokiem" w Biłgoraju. Od ponad roku zmagała się z ostrą białaczką szpikową. Mieszkańcy Biłgoraja do końca walczyli, jak mogli, o życie Ani. Miała 41 lat.
-Aniu, nigdy Cię nie zapomnimy. Byłaś dla nas wzorem. Pokazałaś nam, jak dzielnie i z pokorą walczyć z przeciwnościami losu. Żadne słowa nie są w stanie oddać naszego bólu po Twojej stracie. Świat bez Ciebie już nigdy nie będzie taki sam... Aniu, spoczywaj w pokoju! – mówią przyjaciele Ani.
Ania Tymicka była wieloletnim pracownikiem Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za krokiem" w Biłgoraju.

PROF. STEFAN SOKOŁOWSKI

24 czerwca zmarł prof. dr hab. Stefan Sokołowski. O śmierci profesora poinformował rektor Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie. Profesor Stefan Sokołowski urodził się w 1951 roku w Biłgoraju. W 1973 roku ukończył studia chemiczne na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UMCS i rozpoczął pracę w Zakładzie Chemii Fizycznej. Studia doktoranckie w Instytucie Chemii Fizycznej PAN w Warszawie ukończył w 1977 roku obroną pracy doktorskiej „Rozwinięcia wirialne w trójwymiarowym modelu adsorpcji gazów na ciałach stałych". W roku 1987 uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy „Statystyczny opis adsorpcji gazów na ciałach stałych: dwu- i trójwymiarowe modele adsorpcji mobilnej". Tytuł profesora nadano mu w roku 1997 r. Studenci i wykładowcy podkreślają, że profesor Stefan Sokołowski wniósł ogromny wkład w rozwój chemii teoretycznej.

JADWIGA GOŁĘBIOWSKA

16 sierpnia zmarła Jadwiga Gołębiowska, rodowita tarnogrodzianka, wieloletnia pedagog i dyrektor szkoły rolniczej w Różańcu oraz Szkoły Podstawowej i gimnazjum w Tarnogrodzie. To także radna Rady Powiatu Biłgorajskiego I kadencji (1998-2002). Miała 70 lat.
Jadwiga Gołębiowska od zawsze związana była z Ziemią Lubelską. Urodziła się w Tarnogrodzie, tu chodziła do szkoły, studia natomiast ukończyła na Akademii Rolniczej w Lublinie. Przez całe swoje życie zawodowe związana była z oświatą. W latach 1998-2002 została wybrana radną Rady Powiatu Biłgorajskiego I kadencji, gdzie aktywnie uczestniczyła w pracach na rzecz rozwoju regionu. Dała się poznać jako wspaniały pedagog oraz dobry organizator.

PAWEŁ PYSZNIAK

20 września zmarł były trener piłkarzy józefowskiego Cosmosu - Paweł Piotr Pyszniak. Szkoleniowiec miał 71 lat. Paweł Pyszniak jako piłkarz występował wiele lat w Unii Hrubieszów (której był wychowankiem), Ładzie Biłgoraj i Hetmanie Zamość. Jako trener prowadził drużyny Sokoła Zwierzyniec, Cosmosu Józefów (awans do klasy O), Orła Tereszpol (awans w sezonie 1995/1996 do klasy O), Victorii Łukowa (IV liga). W 2000 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie trenował polonijne drużyny w Chicago. W 2022 r. wrócił do kraju. Bliscy i fani sportu zapamiętali go jako wielkiego pasjonata i przyjaciela sportu, człowieka życzliwego ludziom, mądrego, który chętnie dzielił się swoją wiedzą i zdobytymi doświadczeniami.

LUCJAN PODKOŚCIELNY

19 stycznia w wieku niespełna 80 lat zmarł śp. Lucjan Podkościelny – społecznik, długoletni sołtys Rokitowa, były ławnik w Sądzie Rejonowym w Biłgoraju, były naczelnik OSP Rokitów, a od 1991 r. aż do swojej śmierci gospodarz OSP Rokitów.

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

Jubileusz 25-lecia Warsztatu Terapii Zajęciowej w Biłgoraju

W Sylwestra 1998 otwieraliśmy szampana z przesłaniem, żeby się powiodło

W ramach obchodów Jubileuszu uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej uczestniczyli w uroczystej mszy świętej

Podczas uroczystości sala BCK wypełniona była po brzegi

Jubileusz 25-lecia istnienia Warsztatu Terapii Zajęciowej w Biłgoraju to okazja do wspomnień, gratulacji, podziękowań. Podczas uroczystej gali w Biłgorajskim Centrum Kultury odbyła się również dwudziesta edycja Przeglądu Twórczości Muzyczno-Teatralnej Osób Niepełnosprawnych.

Fot. Natalia Racaitis

Pracownicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Biłgoraju

„Elektryczne mózgi" z Zamościa porwały publiczność do zabawy

W piątek, 25 października, Warsztat Terapii Zajęciowej w Biłgoraju świętował 25-lecie istnienia. Założyciele instytucji wspominali jej początki, które sięgają końca ubiegłego wieku:

- Rok 1998 i lata wcześniejsze, kiedy rozpoczęliśmy starania o utworzenie WTZ wiązały się z naszymi licznymi wyjazdami do Zamościa, do Lublina, do Warszawy. Wszędzie tam, gdzie mogliśmy tylko pozyskać jakiekolwiek informacje kto może nam pomóc w utworzeniu tej placówki - wspomina Danuta Mazurek, zastępca kierownika WTZ w Biłgoraju.

- Dzięki przychylności niebios i ówczesnemu dyrektorowi PFRON-u w Lublinie Andrzejowi Mańce, 31 grudnia, w Sylwestra 1998, czyli w ostatnim dniu, kiedy oddziały w ogóle mogły podpisywać umowy na tworzenie WTZ, podpisaliśmy w Lublinie umowę na utworzenie naszego Warsztatu w Biłgoraju - kontynuuje Bogusław Ciosmak, kierownik WTZ.

- Pamiętam, że otwieraliśmy szampana z takim przesłaniem na przyszłość, żeby nam się powiodło - wspomina.

Tak działają od samego początku

Warsztat wystartował 1 września 1999 rok. Liczba uczestników niezmiennie wynosi 45 i wynika z liczby pracowni:

- Tych pracowni od razu było utworzonych dziewięć i w każdej pracowni mogło być pięciu uczestników. Na czas tworzenia się warsztatu, był to jeden z największych warsztatów w Polsce i największy na Lubelszczyźnie - tłumaczy Ciosmak.

Zajęcia w WTZ odbywają się w pracowniach: poligraficznej, stolarskiej, rękodzieła artystycznego, ceramicznej i pralni, gospodarstwa domowego, plastycznej środowiskowo – przyrodniczej, animacji kulturalnej i unikatowej na skalę regionu pracowni wikliniarskiej.

W WTZ prowadzone są takie formy terapii jak: terapia poprzez pracę, rehabilitacja lecznicza, zawodowa i społeczna, terapia pedagogiczna, terapia psychologiczna oraz opieka medyczna.

-Najważniejszą ideą nam przyświecającą jest to, żeby można było osoby z niepełnosprawnością zintegrować, zmobilizować i przygotować do podjęcia pracy na wolnym rynku - podkreśla kierownik Ciosmak.

Artyści zjechali z różnych stron

Podczas uroczystości jubileuszowych na scenie wystąpili artyści z zespołów Warsztatów Terapii Zajęciowej z Biłgoraja (gospodarze), Zamościa, Józefowa, Niepublicznego Przedszkola Specjalnego w Biłgoraju, Środowiskowych Domów Pomocy z Tarnogrodu, Białobrzegów, Biłgoraja oraz Zespołu Szkół Specjalnych w Biłgoraju. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody i dyplomy.

Natalia Račaitis

BIL

Fot. Natalia Racaitis

Przegląd organizowany od 20 lat przez WTZ w Biłgoraju przyciąga osoby z niepełnosprawnościami z całego regionu

Fot. Natalia Racaitis

A to artyści z grupy „Szyszki na wierzbie" z WTZ w Tarnogrodzie

Fot. Natalia Racaitis

Skecz o odchudzaniu w wykonaniu artystów z WTZ z Józefowa

Było to istne święto muzyki i tańca

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Portier/ dozorca, Tranogród/ SOTER	1	4 300,00 zł	u
Mechanik maszyn rolniczych i ciągników, Obsza/ Agro - Tech	1	5 000,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Aleksandrów Czwarty/ ALEX	1	4 300,00 zł	u
Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Bukowa/ SP	1	5 915,00 zł	u
Psycholog, Stary Bidaczów/ SP	0,25	1 478,75 zł	u
Operator wózka widłowego/ magazynier, Frampol/ Frost Line		6 700,00 zł	z
Elektryk, Cegielnia-Markowicze/ LEIER	1	7 000,00 zł	u
Kierowca C+E, Biłgoraj	1	4 300,00 zł	u
Monter instalacji fotowoltaicznych, Biłgoraj/ INSTAL - SERWIS	1	4 300,00 zł	u
Psycholog, Lipiny Dolne	0,5	3 000,00 zł	u
Doradca klienta, Biłgoraj/ Opal	1	4 300,00 zł	u
Brukarz, Aleksandrów/ BEAR	1	30 zł/ godz	u
Kierowca C, Aleksandrów/ BEAR	1	33 zł/ godz	u
Operator koparki do 25 T, Aleksandrów/ BEAR	1	33 zł/ godz	u

u - umowa o pracę z- umowa zlecenie

eprasa.pl f3c110ab1b

Najstarsza fundacja w Biłgoraj świętowała jubileusz 25-lecia

W czwartek 24 października najstarsza biłgorajska Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej świętowała jubileusz 25-lecia. Był to czas wspomnień, podziękowań, gratulacji.

Fot.Natalia Racaitis

Sala BCK była wypełniona po brzegi

Fot.Natalia Racaitis

Na scenie założyciele i fundatorzy fundacji. Historię organizacji przedstawiła między innymi jej wieloletnia prezes Irena Gadaj

Fot.Powiat biłgorajski

Podczas jubileuszu był czas na wspomnienia, podziękowania, gratulacje

Fundacja Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej (FFLZB) to organizacja filantropijna działająca na obszarze powiatu biłgorajskiego i gminy Zwierzyniec, oparta na amerykańskich wzorcach *community foundation*. Powstała 25 lat temu, a wśród jej założycieli było osoby prywatne: Irena Gadaj, Stefan Grodzki, Zdzisław Jargieło, Andrzej Kłosiński, Tadeusz Kuźmiński, Izabela i Aleksander Łukasz, Andrzej Miazga, Benedykt Miszkin, Helena i Stefan Oleszczak, Henryk Oziębło, Janusz Solski, Jan Szulc, Stefan Szmidt, Andrzej Turczański, Zofia Wach, Henryk Wujec, Zbigniew i Wiesława Zalewa oraz podmioty: Miasto Biłgoraj, Miasto i Gmina Zwierzyniec, Ambra S.A. Zakłady Dziewiarskie Mewa S.A., Zakład Ceramiki Budowlanej Markowicze S. A. oraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego i Ogólnego Resbud S.A.z Rzeszowa.

W latach 1999-2023 Fundacja przekazała społeczności lokalnej kwotę ponad 7 mln zł w formie stypendiów (1,7 mln zł), grantów (5,1 mln zł) i darowizn (252.881 zł). Fundacja obsługuje również 30 Wieczystych Funduszy Lokalnych oraz ponad 30 grup inicjatywnych.

W chwili obecnie kapitał żelazny fundacji wraz z jej lokum to około 2 mln zł, a jej roczny budżet to około 1,5 mln zł. - Fundacja działa na różnych polach, jest fundusz stypendialny, są fundusze wydzielone, jest Działa Lokalnie, Lubelskie Lokalnie Mikrodotacje FIO, działania statutowe we wszystkich obszarach - wylicza Irena Gadaj, była wieloletnia prezes fundacji.

W trakcie wydarzenia wręczono statuetki, okolicznościowe dyplomy oraz kwiaty. Wielokrotnie podkreślano znaczące osiągnięcia fundacji oraz jej rolę w rozwoju naszego regionu.

Natalia Račaitis

Ziarna wolontariatu i stypendia rozdane

W czwartek, 24 października, podczas gali 25-lecia istnienia Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej wręczono tradycyjne już nagrody Ziarna Wolontariatu oraz jednorazowe stypendia dla uzdolnionej młodzieży. Za organizacją inicjatywy stoi biłgorajska Fundacja FLZB. Oto tegoroczni wyróżnieni:

Fot.Natalia Racaitis

Beneficjenci tegorocznych stypendiów ufundowanych przez FFLZB w kategorii szkoły ponadpodstawowe

SZKOŁY PONADPODSTAWOWE

Stypendium dla ucznia szkoły ponadpodstawowej w wysokości 2000 zł otrzymali:
Kacper Karwat – I LO im. ONZ w Biłgoraju,
Nikola Bober – ZSZiO w Biłgoraju,
Magdalena Dziura – I LO im. ONZ w Biłgoraju,
Rafał Czajka – RCEZ w Biłgoraju,
Aleksandra Rataj – ZSZiO w Biłgoraju,
Gabriel Grabias – I LO im. ONZ w Biłgoraju,
Radosław Zieliński – I LO im. ONZ w Biłgoraju,
Mateusz Zieliński – I LO im. ONZ w Biłgoraju,
Oliwia Grabias – ZSZiO w Biłgoraju,
Krzysztof Litwiniuk – ZSL w Biłgoraju,
Karol Łuczyn – Katolickie LO w Biłgoraju,
Natalia Oleszek – I LO im. ONZ w Biłgoraju.
Eryk Łoński – I LO im. ONZ w Biłgoraju.

Stypendium ufundowane przez prof. Janusza Solskiego w łącznej wysokości 3000 zł otrzymała:
Dominika Furlepa – ZSBiO w Biłgoraju.

Stypendium ufundowane ze Zbiórki Mikołajkowej w wysokości 2000 zł dla uczniów szkół ponadpodstawowych:
Zbigniew Jednacz – I LO im. ONZ w Biłgoraju;
Aleksandra Kiecana – RCEZ w Biłgoraju;
Kaja Siek – ZSBiO w Biłgoraju;
Szymon Badach – ZSZiO w Biłgoraju.

Stypendium dla ucznia z Zespołu Szkół Specjalnych w Biłgoraju ufundowane przez Gabrielę Figurę w wysokości 1500 zł otrzymuje:
Paweł Papierz

Skąd pochodzą pieniądze na stypendia?

- Fundatorami stypendiów w 2024 roku są firmy i osoby indywidualne – podkreśla Iwona Dubińska z FFLZB.

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Ziarna wolontariatu to konkurs organizowany przez FFLZB, w którym nagradzani są wolontariusze z Ziemi Biłgorajskiej i gminy Zwierzyniec. W tym roku nagrody otrzymali: (laureaci) Paulina Świerczyńska, Anna Dobraczyńska, Biłgorajska Rada Kobiet, Katarzyna Kowal-Kulik; (wyróżnienia) Jolanta Kida, Jerzy Rymarz, Anna Grygiel

NA STYPENDIA ZRZUCIŁY SIĘ FIRMY:

MODEL Opakowania Sp. z o.o." MOSTOSTAL-MET Sp. z o.o., AMBRA S.A., Uczniowski Fundusz Oświaty przy I Liceum Ogólnokształcącym im. ONZ w Biłgoraju, Laboratorium Psychoedukacji w Warszawie; Polskie Jagody Sp. z o.o., Fundusz Stypendialny ATOŚ (który tworzą: Monika Płatek, Leszek Stafiej, Hanna i Jan Karwowscy, Maja Jeżewska, Anna Kordus), Hurtownia Ubezpieczeń Sp. z o.o. – Marcin Stec, K&P Kantor Wymiany Walut – Paweł Kidaj, Biłgorajska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A., Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., Handel Spożywczo-Przemysłowy Barbara Pawłowska „Sieć Stokrotek", Farmy Roztocza Sp. z o.o.

FUNDATORZY INDYWIDUALNI TO:

Prof. Janusz Solski, Hanna i Jan Karwowscy, Dominika i Maciej Kozarzewscy, Agata Granda, Adam Balicki,Gabriela Figura, Wioleta Kryń, Edyta Wolanin.

STYPENDYŚCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Stypendium dla ucznia szkoły podstawowej w wysokości 1000 zł otrzymali:
Martyna Cich – SP nr 1 w Biłgoraju,
Nela Madycka – SP nr 1 w Biłgoraju,
Aleksandra Ćwikła – SP w Luchowie Dolnym,
Weronika Dziura – SP w Majdanie Starym,
Agata Mazur – SP nr 5 w Biłgoraju,
Szymon Bielak – Szkoła Podstawowa w Dąbrowicy,
Maja Pijanowska – SP im. Dzieci Zamojszczyzny w Zwierzyńcu,
Julia Machowska – SP w Dąbrowicy,
Zuzanna Skarbek – SP w Dereźni Solskiej.
Paula Martyna Bosak – SP w Księżpolu.

Stypendium ufundowane przez prof. Janusza Solskiego w wysokości 2000zł otrzymał: Michał Radomski – SP nr 5 w Biłgoraju.

Stypendium ufundowane ze Zbiórki Mikołajkowej dla uczniów szkół podstawowych w wysokości 1000 zł:
Lena Rudnicka – SP nr 1 w Biłgoraju,
Jagoda Leńczuk – SP nr 1 w Biłgoraju,
Marcelina Knap – SP nr 1 w Biłgoraju,
Klaudia Czerniak – SP nr 1 w Biłgoraju,
Joanna Skubisz – SP nr w Biłgoraju;
Szymon Dycha – SP nr 1 w Biłgoraju;
Bartłomiej Nowiński – SP nr 5 w Biłgoraju;
Aleksandra Buszko – SP nr 5 w Biłgoraju;
Olaf Zwiernik – SP nr 5 w Biłgoraju;
Eliza Bielak – SP nr 5 w Biłgoraju;
Agata Julia Brodziak – SP nr 5 w Biłgoraju;
Oliwa Hyz – SP nr 5 w Biłgoraju;
Natasza Ulidowska – SP nr 5
Zuzanna Szklarz – SP im. Dzieci Zamojszczyzny w Zwierzyńcu;
Elżbieta Wasąg – SP im. Dzieci Zamojszczyzny w Zwierzyńcu.

Stypendium dla ucznia SP im. Jana Pawła II w Łukowej ufundowane przez Fundusz im. Karoliny Adamcowej w wysokości 800 zł otrzymali:
Amelia Gaca;
Martyna Pikuta;
Szymon Bosak.

Jednorazowe stypendium dla ucznia SP w Woli Różanieckiej w wysokości 500zł otrzymali:
Mikołaj Pawlik;
Anna Paluch;
Lena Waręciak

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

Dzień Świętych w parafii w Biłgoraju. „Chcemy promować pozytywne wartości”

W minioną niedzielę parafia Trójcy Świętej i WNMP w Biłgoraju przeżyła istny nalot świętych. Dzieciaki stanęły na wysokości zadania i licznie odpowiedziały na apel parafii o przyjście na mszę świętą w stroju wybranego świętego. Pięknie przybliżyły również ich sylwetki.

Fot.Natalia Racaitis

Parafialna schola również stanęła na wysokości zadania. Nie dość, że pięknie śpiewała, to jeszcze pięknie wyglądała

Dzieci opowiadały o wybranych przez siebie patronach

Fot.Natalia Racaitis

Dzień Świętych odbył się w parafii WNMP w Biłgoraju w niedzielę 27 października

Święci weszli do kościoła w uroczystej procesji

Fot.Natalia Racaitis

Na koniec dzieci otrzymały upominki w podziękowaniu za udział w uroczystości

Fot.Natalia Racaitis

Siostra Michaela: Moim zdaniem dzień dzisiejszy wprowadza nas w atmosferę Uroczystości Wszystkich Świętych, wskazuje drogę do nieba i uczy, że każdy - mały i duży - może być świętym, bo do tego powołał nas Bóg

Który prawdziwy, który przebieraniec? Wyjaśniamy: po prawej to ksiądz Andrzej, po lewej Kacper jako św. Stanisław Kostka

To już druga edycja tej uroczystości w biłgorajskiej parafii. Za organizacją wydarzenia stoi między innymi siostra Michaela. Skąd pomysł na Dzień Świętych?

-Pomysł zrodził się w ubiegłym roku. Inspiracją były parafie, w których wcześniej pracowałam i tam organizowaliśmy Bal Wszystkich Świętych. Pomyślałam, że w parafii WNMP też warto spróbować - podkreśla s. Michaela.

Współorganizatorka Dnia Świętych podkreśla, że ma nadzieję, iż ta tradycja będzie w parafii kontynuowana:

-To wydarzenie pokazuje nam „ nowe” oblicze naszych patronów, a także stwarza okazję do integracji i dobrej zabawy. W Dzień Świętych chcemy promować pozytywne wartości i przybliżać sylwetki Świętych. Chcemy pokazać piękno duchowe ludzi, którzy byli zwyczajni, ale swoim życiem pokazali, że wiara w Boga daje siłę do pokonywania trudności. Bardzo się cieszę, że całe rodziny włączyły się w przygotowanie „świętych” i dodatkowo upiekły ciasta na kiermasz. Dzieci pięknie się prezentowały i fantastycznie bawiły, a to najważniejsze - tłumaczy siostra zakonna

Rodzice również docenili inicjatywę:

- Cieszę się, że w parafii coś się dzieje, że dzieci mogą kreatywnie uczestniczyć we mszy. Amerykańskie Halloween bombarduje nas ze wszystkich stron, a w ten obrazowy sposób, tutaj w kościele, pokazujemy dzieciom naszą rodzimą tradycję i kulturę. Bo przecież religia jest częścią naszej tożsamości - mówi Ryszard, tata dwójki małych „świętych”.

Natalia Račaitis

74. urodziny Krystyny Padyasek z Obszy

Kochana Żono, Droga Mamo i Babciu,
z okazji Twoich urodzin chcemy złożyć Ci
najserdeczniejsze życzenia, pełne miłości i wdzięczności.
Niech ten wyjątkowy dzień będzie wypełniony radością,
uśmiechem oraz pięknymi chwilami spędzonymi
w gronie najbliższych.
Dziękujemy Ci za wszystkie lata pełne miłości, wsparcia
i ciepła, które nieustannie dajesz naszej rodzinie. Twoja
siła, mądrość i oddanie są dla nas inspiracją i wzorem.
To dzięki Tobie czujemy się kochani i doceniani, a nasze
życie nabiera barw.
Życzymy Ci, aby nadchodzące dni przynosiły Ci zdrowie,
spokój i wiele powodów do radości.

Niech każdy moment będzie dla Ciebie okazją do spełnienia
marzeń, a w sercu zawsze gości nadzieja i szczęście.
Pamiętaj, że zawsze możesz liczyć na nas – Twoją rodzinę.
Będziemy przy Tobie w każdych okolicznościach, aby dzielić
się radościami, a także wspierać w trudnych chwilach.
Z całego serca dziękujemy za to, że jesteś z nami.
Życzymy Ci, aby Twoje życie było wypełnione miłością,
ciepłem i pięknem, które dajesz innym.

Wszystkiego najlepszego, Kochana!
Z miłością i wdzięcznością
mąż Kazimierz, synowie: Grzegorz, Marek i Wojciech oraz
wnuki: Antoni, Aleksandra Magdalena i Natalia

eprasa.pl f3c110ab1b

Wernisaż wystawy „Biłgoraj z innej perspektywy”

Tak młodzi malarze widzą Biłgoraj. Ten, którego już nie ma

Fot.Natalia Racaitis

Autorami prac jest 24 młodych artystów, w wieku 8-17 lat z pracowni plastycznej „Tęczowa Malarnia” w MDK w Biłgoraju

Fot.Natalia Racaitis

Dawny Biłgoraj oczyma młodych malarzy z MDK

Autorzy prac:
Natalia Buczek, lat 10
Hanna Cybulska, lat 17
Amelia Dybiak lat 12
Pola Dziedzic, lat 8
Aleksander Grabias, lat 10
Karolina Grudziński, lat 10
Carlos Loreto Hawryluk, lat 9
Lena Kanty, lat 15
Dawid Karczewski, lat 12
Diana Kozakiewicz, lat 10
Zuzanna Krawczyk, lat 9
Julia Król, lat 9
Julia Kuraś, lat 17
Nikola Kusz, lat 12
Jaś Myszak, lat 6
Julia Myszak, lat 8
Maja Myszak, lat 10
Hanna Okoń, lat 13
Mateusz Olik, lat 8
Izabela Osuch, lat 13
Izabela Pogorzelec, lat 16
Alicja Psiuk, lat 13
Gabriela Radawiec, lat 11
Zofia Tutka, lat 9

Nowa wystawa w Biłgoraju otwarta. Autorami prac jest 24 młodych artystów, w wieku 8-17 lat. To podopieczni Pracowni Plastycznej Tęczowa Malarnia działającej przy biłgorajskim MDK. Tym razem inspiracją do stworzenia obrazów były czarno-białe fotografie przedstawiające dawny Biłgoraj.

Młodzi autorzy za pomocą różnych technik (węgla, pasteli, ołówka, mazaków), pokazali Biłgoraj jakiego już nie ma. Ich obrazy eksponowane na wystawie „Biłgoraj z innej perspektywy” ukazują miejsca, budynki - w większości istniejące do lat 70 XX wieku. To one tworzyły niepowtarzalną atmosferę małego miasteczka. Stałymi punktami w topografii miasta pozostały nieliczne domy, kościoły i jedyny taki obiekt przy ul. Nadstawnej - Zagroda Sitarska.

Dla starszych mieszkańców Biłgoraja prace mogą być swoistym wspomnieniem i wyrazem nostalgii. Dla młodych to lekcja historii, próba uchwycenia przemijania, które stale towarzyszy życiu każdego człowieka.

Opiekunem artystycznym młodych artystów jest Anna Małgorzata Świca:

- Myśląc o tytule wystawy, wiedziałam że dziecko inaczej patrzy na świat. Nigdy tych budynków nie widziało, te budynki gdzieś niektóre są co prawda pochowane na niektórych uliczkach, ale dla was, to jest taka lekcja historii. Warto czasami przejść się ulicami i zobaczyć gdzieś między budynkami nowymi, pozostałości tej zabudowy - mówiła podczas wernisażu Anna Świca.

- Tę pracę malowało mi się bardzo przyjemnie. Było to przyjemny temat, mieliśmy dużo swobody. Nasze prace nie musiały być identyczne jak na zdjęciu, tylko ważna była nasza interpretacja. Mam dużą satysfakcję z tego, że moja praca może być na wystawie i wiele osób może ją oglądać - mówi Izabela Osuch z klasy 7 w SP nr 3 w Biłgoraju, autorka pracy przedstawiającej budynek przy ulicy Czerwonego Krzyża w Biłgoraju

Fot.Natalia Racaitis

Izabela Osuch opowiada o swoich doświadczeniach i wrażeniach związanych z malowaniem dawnego Biłgoraja

Wystawę można oglądać w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej do końca listopada.

Natalia Račaitis

Pierwsza taka płyta w Polsce. Gra też Ziemia Biłgorajska

Jest nowe wydawnictwo z archiwalnymi nagraniami z wesel, z udziałem roztoczańskich orkiestr dętych z lat 80. i 90. A na niej także orkiestry dęte z Ziemi Biłgorajskiej: z Jędrzejówki, Starej Wsi czy pobliskiego Zaburza. Album jest już dostępny bezpłatnie w Internecie, a niebawem również na płycie CD.

Płyta pod tytułem „Szczęścia bez miary dla Młodej Pary. Wesela” z udziałem roztoczańskich orkiestr dętych została wydana przez Fundację Piszczałka. To pierwsze takie wydawnictwo w Polsce (a może i na świecie), dokumentujące w sposób kompletny obrządek ostatnich wesel, które w całości ogrywane były przez orkiestry dęte na Roztoczu:

-Na albumie usłyszymy nagrania ze wszystkich fragmentów wesela, od marszów pod domami państwa młodych, przez przeprosiny, ślub, drogę na wesele, aż po zabawę taneczną wraz z oczepinami. Wykonują je Orkiestry Dęte z Jędrzejówki, Starej Wsi, Zaburza i Zdziłowic na weselach, z których taśmy VHS i magnetofonowe zgodziły się na potrzeby wydawnictwa udostępnić cztery pary. Utwory wówczas wykonywane to m.in. starodawne polki, oberki, walce, fokstroty, tanga, podróżniaki i marsze, ale też niesłyszany dotąd na płytach repertuar oczepinowy, przeprosinowy i kościelny. Dzięki temu młodsi słuchacze będą mogli poczuć się jak na weselu sprzed przeszło 30 lat, a starsi przypomną sobie dawne czasy – tłumaczą pomysłodawcy.

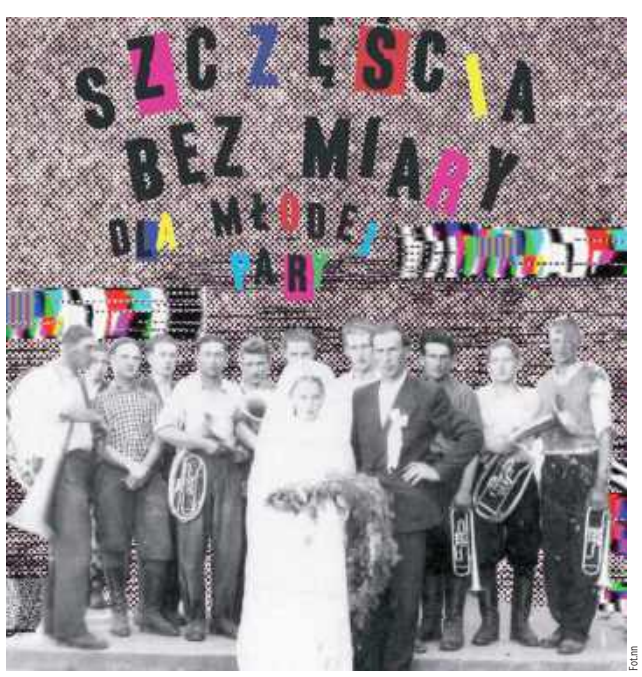

Fot.nn

Płyty w całości można posłuchać w serwisach
YouTube:
https://youtu.be/YMhhqBmVNz8
Bandcamp:
https://fundacjapiszczalka.bandcamp.com
Wkrótce również w serwisach streamingowych oraz na CD — osoby zainteresowane płytą prosimy o kontakt pod adresem: szczesciabezmiary@gmail.com

Fundacja podkreśla, że w naszym regionie tradycja orkiestr dętych była wyjątkowo silna. -Tego rodzaju małe 10-osobowe składy przez długie dekady były zespołami pierwszego wyboru, gdy przychodziło zamówić kapelę weselną, grały też na potańcówkach i przy wielu innych okazjach. Ten zwyczaj utrzymał się aż do wczesnych lat 90., co w skali kraju jest prawdziwym ewenementem, w innych regionach kapele ludowe wyparto z tej roli znacznie wcześniej. Z czasem i orkiestry zaczęły dzielić tę scenę z bardziej nowoczesnymi zespołami, by w końcu ustąpić im miejsca - dodają autorzy.

Wydawnictwo jest efektem wieloletnich badań terenowych Fundacji Piszczałka na Roztoczu, skupionych głównie wokół niezwykłego zjawiska, jakim są roztoczańskie orkiestry dęte.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

Zasłużeni mieszkańcy Ziemi Biłgorajskiej

W najbliższy piątek, 1 listopada i Dzień Wszystkich Świętych. Z tej okazji warto wspomnieć o zasłużonych i zapomnianych postaciach, które zasługują na pamięć. A takich na Ziemi Biłgorajskiej było mnóstwo. - Wszystkich nie sposób wymienić, dlatego skupiłem się na kilku zasłużonych ludziach dla naszej części regionu – wspomina Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Fot.wikipedia

Leon Malhomme de la Roche - w 1862 roku Leon przybył do Soli, gdzie wziął w dzierżawę folwark

Fot.wikipedia

Andrzej Zamoyski - jako pierwszy z magnatów na ziemiach polskich, który przejął się losem chłopów

Fot.Teatr NN

Józef Kiełczewski - był jednym z nielicznych szlachciców w okresie międzywojennym, który skrócił dystans między dworem a włościanami

Fot.wikipedia

Stanisław Pojasek to najbardziej znany i najwybitniejszy lekarz medycyny w historii Biłgoraja i okolic

Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny to szczególny dzień w ciągu roku. Mamy wtedy okazję do tego, żeby w codziennej gonitwie i natłoku obowiązków zatrzymać się choćby na chwilę, oddać cześć zmarłym, tym, których już z nami nie ma, których już nie usłyszymy i nie zobaczymy. Jest to także czas refleksji nad naszym życiem, nad tym, jak szybko ono przemija. To także czas zadumy nad tym, jak żyć, żeby pozostawić po sobie ślad, a nie blizny w pamięci naszych bliskich.

Tak jak napisała Wisława Szymborska, pamiętajmy, że „Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci”.

Leon Malhomme de la Roche. Urodził się w 1814 r. w Zwierzyńcu. Był synem Mikołaja Malhomme (zm. 1849), głównego plenipotenta Ordynacji Zamojskiej w latach 1812-1831. Około 1840 roku przybył do nieistniejącego Brzozowca (osady śródleśnej między Harasiukami a Gozdem Lipińskim), gdzie wziął folwark w dzierżawę. Folwark był świadkiem narodzin m.in. Adama, przyszłego dzierżawcy Soli, później prawdopodobnie urzędnika w jednym z wyższych instytucji, Celestyna (lekarza, zm. w 1897 r., pochowanego w Opatowie). Najbardziej znanym członkiem w rodzie Malhommów jest Leon, bratanek „naszego” Leona, który zginął w Katyniu w 1940 r. W 1862 r. Leon przybył do Soli, gdzie wziął w dzierżawę folwark. W czasach powstania styczniowego wspierał ich uczestników oraz rodziny, które zostały zesłane na Syberię. Zmarł 28 października 1894 r. i został pochowany w Biłgoraju.

Andrzej Zamoyski. Zaskakujące miejsce w naszym rankingu. Urodził się w 1716 roku, był X ordynatem Ordynacji Zamojskiej. Zasłynął jako pierwszy z magnatów na ziemiach polskich, który przejął się losem chłopów, czyli jego poddanych, a wówczas to było rzeczą niespotykaną i...skandaliczną. Wyszedł na przekór polskiej magnaterii w XVIII wieku, która czerpała zyski z pańszczyzn. Zamoyski był również autorem „Kodeksu Zamoyskiego”. Założyciel wielu wsi, m.in. Aleksandrowa, za co mieszkańcy wraz z wójtem powinni być mu wdzięczni. Zmarł w 1792 roku i został pochowany w kolegiacie zamojskiej.

Józef Kiełczewski. Urodził się na terenie dzisiejszej Ukrainy w 1876 r. W 1911 r. przybył do Soli, gdzie wziął w dzierżawę dwór, a następnie wykupił od ordynacji. Z wykształcenia był rolnikiem, pomagał włościanom na wsi, wspierał kluby rolnicze, dzielił się swą wiedzą z chłopami. Bardzo dobrze gospodarował folwark w Soli. Zmarł w 1961 r. w Lublinie, a w pamięci mieszkańców Soli zapisał się jako niezwykle dobry człowiek. Był jednym z nielicznych szlachciców w okresie międzywojennym, który skrócił dystans między dworem a włościanami.

Bolesław Wisłocki. Słynny i legendarny notariusz w Biłgoraju. Jego nazwisko widnieje na każdym akcie w biłgorajskich (i nie tylko) domach, na dnie szuflad, w stercie starych dokumentów. Urodził się w 1836 r. w Dylach, a zmarł w 1914 r. w Krakowie. Był dzierżawcą folwarku Zofiampol. Słynął z dużej pomocy dla społeczeństwa.

Ks. Władysław Bargieł. Ten legendarny kanonik zamojski żył do niedawna w pamięci starszych ludzi, którzy pamiętali go, jak byli dziećmi. Zasłynął budową kościoła pw. św. Marii Magdaleny w Puszczy Solskiej, obecnie Biłgoraju i zalicza się do jednych z najwybitniejszych proboszczów w historii tej parafii. W czasie II wojny światowej został aresztowany i przebywał m.in. w Dachau.

Ks. Florian Fornal. Urodzony w 1932 r. pod Fajsławicami ks. kanonik przybył w 1982 r. do Biłgoraja i został proboszczem do 1998 r. Zasłynął z wypowiedzenia „wspólnota parafialna”, z remontu generalnego kościoła parafialnego i budynków klasztornych. Urząd proboszcza sprawował w trudnych czasach, bo po stanie wojennym. Wybudował kościoły filialne w Smólsku, Woli Dereźniańskiej. Zmarł 23 grudnia 2019 r.

Nie należy zapomnieć także o **dr. Stanisławie Pojasku.** Był to najbardziej znany i najwybitniejszy lekarz medycyny w historii Biłgoraja i okolic. Urodził się w 1898 roku na dzisiejszej Ukrainie. Studia medyczne ukończył w 1928 r. na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W 1934 r. objął funkcję dyrektora Szpitala Powiatowego w Biłgoraju. W tym miejscu pracował do 1966 r. Dzięki niemu rozbudowano szpital w mieście. Brał udział w czasie I wojny światowej oraz kampanii wrześniowej 1939 r. Był współorganizatorem Szkoły Pielęgniarskiej w Biłgoraju. Zmarł 26 stycznia 1967 r. w Biłgoraju.

Cześć ich pamięci!

Opracował:
Michał Kańkowski
BTR

Nieznana historia leśniczówki w gminie Biłgoraj

W osadzie leśnej Knieja, dawnym przysiółku wsi Ciosmy (gm. Biłgoraj), istniała do ok. 2000 r. leśniczówka. Była jeszcze w 1999 r., kiedy ówcześni uczniowie LO im. ONZ w Biłgoraju, przy pomocy regionalisty Tomasza Brytana, opublikowali tzw. „Biłgorajnik”, gdzie pisali, iż najważniejszym zabytkiem architektury w Ciosmach jest drewniana leśniczówka w Kniei z 1860 r.

Fot.Michał Kańkowski

Miejsce po dawnej leśniczówce Knieja

Fot.LJStudziński

Leśniczówka w Ciosmach-Kniei z 1860 r.

Knieja była jedną z trzech przysiółków (oprócz niej do Ciosmów należały także Pszczelna i Byczek), gdzie znajdowały się m.in. leśniczówka, gospodarstwa, pola uprawne i dwa piękne krzyże biłgorajsko-janowskie.

BIL

Leśniczówka została wybudowana w 1860 r. Warto wspomnieć, że leśnictwo Ciosmy było największą taką jednostką leśną w Ordynacji Zamojskiej. Do zadań leśniczych i gajowych należały m.in. pilnowanie lasów ordynackich przed kradzieżą i dewastacją.

Według tradycji, po bitwie w lesie ciosmańskim, w marcu 1863 r., w tej leśniczówce mieli się schronić powstańcy styczniowi. Być może to był oddziałek, który oddzielił się od oddziału Leona Czechowskiego, w trakcie boju z Rosjanami. Parę dni później ci powstańcy dołączyli do oddziału Marcina Borelowskiego „Lelewela” i stoczyli potyczkę pod Krasnobrodem.

Budynek do 1944 r. należał do Ordynacji Zamojskiej. W międzyczasie leśniczy mógł zamieszkać w tym budynku z rodziną (były to m.in. rodziny Skrzypów, Rybyckich czy Korzybskich).

Jednym z leśniczych był Bolesław Rybicki, który pracował dla Ordynacji Zamojskiej.

Leśniczówka była typem budownictwa charakterystycznego dla ordynacji, drewniana, ze zrębową konstrukcją, postawiona na niskiej, ceglanej podmurówce. Nie posiadała podpiwniczenia.

Jak widać na zdjęciach, które zostały wykonane w 1998 r. Nie widać, jakoby budynek był w złym stanie i groził zawaleniem.

Pod koniec XX wieku, na wniosek Nadleśnictwa Biłgoraj, oraz w wyniku decyzji konserwatora zabytków, budynek niestety został rozebrany, a Ciosmy utraciły ogromny kawał historii.

Michał Kańkowski
@Lasyjanowskieiokolice

eprasa.pl f3c110ab1b

Porwali dwie osoby i zamknęli je w piwnicy. Wejście polali benzyną i podpalili

TOMASZÓW LUBELSKI: To wyczyny dwóch recydywistów. Wpadli na „niewinnej" - w porównaniu do tych wyczynów - jeździe po alkoholu.

Fot. KPP Tomaszów Lubelski

Cała trójka została doprowadzona do prokuratury, gdzie każdy z osobna otrzymał szereg zarzutów, w tym m.in. za pobicie i uprowadzenie

W niedzielę (20 października) policja z Lubyczy Królewskiej dostała sygnał, że ulicami miasta volkswagenem porusza się prawdopodobnie nietrzeźwy mężczyzna. Policjanci natychmiast podjęli próbę zatrzymania kierującego do kontroli, ale ten nie zastosował się do sygnałów świetlnych i dźwiękowych i kontynuował jazdę. Po krótkim pościgu zdecydował się zatrzymać auto. Okazał się nim 31-letni mieszkaniec gm. Tomaszów Lubelski. Kiedy policjanci podjęli kontrolę, ten próbując uniknąć konsekwencji, przesiadł się na fotel pasażera. W trakcie czynności kierowca znieważył i naruszył nietykalność policjantów.

W aucie byli również jego znajomi: 40-latek z gm. Jarczów wspólnie z 22-latką z gm. Lubycza Królewska oraz wystraszona 16-latka z 19-latkiem.

– Policjanci ustalili, że ci najmłodsi nie bez powodu mieli strach w oczach i czuć było od nich benzynę. Okazało się, że za prośbą kolegi mieli tylko podwieźć jego znajomych do sklepu. Kiedy udali się pod wskazany adres, do pojazdu wsiadło dwóch mężczyzn, którzy od razu kazali wykonywać ich polecenia. Młody kierowca woził ich we wskazane miejsca, zabierając w trakcie również ich koleżankę – opisuje aspirant Monika Ryczek z KPP w Tomaszowie Lubelskim. – W pewnym momencie nieznajomi pasażerowie stali się agresywni. Podczas jazdy uderzali kierowcę i jego pasażerkę oraz szarpali za włosy, a następnie kazali im przesiąść się do bagażnika, co też uczynili w obawie o swoje życie i zdrowie.

Za „kółko" wsiadł wówczas 31-latek. Okazało się, że w międzyczasie na jednej z posesji pobili również innego mężczyznę. Zatrzymali się przy domu jednego z nich.

– Zamknęli pokrzywdzonych w piwnicy, gdzie polali podłogę benzyną i podpalili. Na szczęście w porę ją otworzyli i nie doszło do tragedii. Kiedy najmłodsi byli już pewni, że jest już po wszystkim, oprawcy zaczęli ich polewać benzyną, popychać, szarpać i wyzywać. W konsekwencji zmusili do dalszej jazdy, ale już jako pasażerowie. Dzięki szybkiej interwencji policjantów sprawcy przestępstwa zostali zatrzymani – dodaje aspirant Monika Ryczek.

31-letni kierowca pojazdu miał blisko promil alkoholu w organizmie, a 22-latka miała przy sobie środki odurzające. Cała trójka została doprowadzona do prokuratury, gdzie każdy z osobna otrzymał szereg zarzutów, w tym m.in. za pobicie i uprowadzenie.

31-latek będzie odpowiadał dodatkowo za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, niezatrzymanie się do kontroli drogowej, a także za znieważenie funkcjonariuszy i naruszenie ich nietykalności cielesnej. Kobieta odpowie dodatkowo za posiadanie i udzielanie substancji odurzających.

Mężczyźni, 32- i 40-latek, zostali aresztowani. Będą odpowiadali w warunkach recydywy. 22-latka otrzymała środek zapobiegawczy w postaci dozoru oraz zakazu kontaktowania i zbliżania się do pokrzywdzonych.

Joanna Niećko

Pijany pojechał autem po alkohol. Zauważył go dzielnicowy na wolnym

W czwartek (24 października) w Łaszczowie dzielnicowy z miejscowego Posterunku Policji mając dzień wolny od służby, zauważył samochód marki Ballier Vario, który jedzie całą szerokością jezdni.

– W związku z tym, że miał podejrzenie, iż kierowca znajduje się w stanie nietrzeźwości, zatrzymał pojazd. Mieszkaniec Łaszczowa w organizmie miał ponad trzy promile alkoholu, a na koncie trzy obowiązujące – w tym dożywotnie zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wracał z zakupów z kolejną flaszką i czteropakiem piwa – informuje aspirant Monika Ryczek z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Joanna Niećko

Pijani kierowcy w rękach zamojskiej policji. Jeden wiózł dzieci

Fot. KMP Zamość

Kierowca opla podróżował z dwójką dzieci w wieku 4 i 11 lat. Nie miał też uprawnień do kierowania pojazdami ani dowodu rejestracyjnego

We wtorek (22 października) policjanci na ulicy Łukasińskiego zauważyli opla, którego kierowca przekroczył linię podwójną ciągłą, a następnie, ignorując znak zakazu wjazdu, skręcił w ulicę Grodzką.

– Policjanci zatrzymali go do kontroli drogowej. Siedzący za kierownicą 26-latek z gminy Komarów – Osada był kompletnie pijany, miał ponad trzy promile. Mężczyzna podróżował z dwójką dzieci w wieku 4 i 11 lat. Nie miał też uprawnień do kierowania pojazdami ani dowodu rejestracyjnego pojazdu, który został wcześniej zatrzymany z powodu braku badań technicznych – informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Policjanci na miejsce interwencji wezwali trzeźwych opiekunów dzieci, którzy zabrali je do domu.

Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości odpowie również 44-latek z gminy Józefów.

– Mężczyzna kierował skodą, mając w organizmie ponad promil. Zauważyli go późnym wieczorem policjanci ze Szczebrzeszyna w czasie patrolu ulic Radecznicy. 44-latek poruszał się z włączonymi światłami awaryjnymi i to było bezpośrednim powodem kontroli drogowej – opisuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niećko

Wystawiła na sprzedaż buty. Padła ofiarą oszustów

39-letnia mieszkanka Zamościa, sprzedając za pośrednictwem internetu obuwie, została oszukana i straciła 2300 zł.

– Kobieta na portalu ogłoszeniowym wystawiła do sprzedaży obuwie za kwotę 380 zł. Po kilku minutach napisała do niej osoba, informując, że zakupiła produkt. W wiadomości otrzymała też kod QR, który miała zeskanować i w ten sposób pobrać opłatę za buty. Otrzymała również dane do wysyłki towaru - informuje KMP Zamość. - Po zeskanowaniu kodu 39-latka została przekierowana na stronę, gdzie miała zalogować się na swoje konto. Wybrała odpowiedni bank i zalogowała się.

Zadzwoniła do niej kobieta, podając się za pracownika portalu ogłoszeniowego. Poinformowała, że środki za zakupione buty trafią na konto 39-latki, jeśli wygeneruje i przekaże jej kod Blik. Nieświadoma oszustwa kobieta wykonała zalecenie, dokonała autoryzacji transakcji.

Po tym kobieta przerwała połączenie. 39-latka sprawdziła swój rachunek i zauważyła, że ktoś Blikiem wypłacił z jej konta 2300 zł.

– Zadzwoniła pod numer, z którego telefonowała do niej rzekoma pracownica portalu. Połączenie odebrał mężczyzna, który zdziwiony telefonem zapewniał, że nie ma nic wspólnego z transakcją związaną ze sprzedażą obuwia. 39-latka zadzwoniła także na infolinię swojego banku, gdzie dowiedziała się, że pieniądze z jej konta zostały już wypłacone w bankomacie na terenie kraju – podsumowuje KMP Zamość.

Joanna Niećko

Dwójka pijanych kierowców zatrzymana. Jeden zderzył się z autobusem

W sobotę (19 października) do dyżurnego wpłynęła informacja, że kierująca seatem nie trzyma równego toru jazdy.

– Jedzie za zgłaszającym, co chwilę przyspieszając i zwalniając, nie zachowuje przy tym bezpiecznej odległości za poprzedzającym ją pojazdem. Porusza się miejscowościami gminy Stary Zamość, kierując się w stronę Zamościa – informuje – podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Dyżurny skierował na miejsce policjantów, którzy opisywany pojazd zauważyli w Sitańcu. Seatem kierowała 29-letnia mieszkanka Chełma. Od kobiety mundurowi wyczuli woń alkoholu. W organizmie miała ponad dwa promile. Policjanci zatrzymali kierującej prawo jazdy, a seat, którym się poruszała, został procesowo zabezpieczony.

Tego dnia w Sitańcu kierujący citroenem na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w autobus marki Setra. Nikomu nic się nie stało. Kierujący Citroenem 55-letni mieszkaniec gminy Zamość miał ponad dwa promile.

Joanna Niećko

Seniorka chciała zainwestować. Straciła kupę kasy

79-letnia mieszkanka powiatu zamojskiego w internecie znalazła ogłoszenie inwestycji w „Gaz System".

– W reklamie było napisane, że w łatwy sposób można zarobić dużo pieniędzy. Zadzwoniła pod wskazany w reklamie numer. Telefon odebrał mężczyzna i powiedział, że jest z firmy „Gaz System", wyjaśnił, że warunkiem rozpoczęcia inwestycji jest konieczność wpłacenia 800 zł na wskazany przez niego rachunek. 79-latka wykonała przelew. Później z pokrzywdzoną kilkakrotnie kontaktował się inny mężczyzna – rzekomy „opiekun klienta", który miał prowadzić ją przez cały proces inwestycji. Za jego namową 79-latka zainstalowała „odpowiednie" programy, dzięki którym zdalnie założył jej konto inwestycyjne. Podczas kilku rozmów instruował ją „krok po kroku", jakie czynności ma wykonywać – opisuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Po kilku dniach 79-latka zauważyła, że ktoś z jej konta wykonał dwa przelewy na łączną kwotę blisko 130 tys. zł. Zapytany o przelewy „opiekun klienta" przyznał, że to on wykonał te transakcje, a czynność ta była konieczna, aby sprawdzić, czy posiadane przez 79-latkę oszczędności nie pochodzą z przestępstwa. Zapewniał, że pieniądze trafiły na jej konto na platformie inwestycyjnej i za kilka dni zostaną jej zwrócone na pierwotny rachunek. Kobieta zażądała natychmiastowego ich zwrotu. Jednak „opiekun" nie wykonał polecenia kobiety.

Wtedy pokrzywdzona o swojej inwestycji powiedziała córce, która uświadomiła jej, że została oszukana. Łącznie na fałszywej inwestycji mieszkanka powiatu straciła prawie 130 000 zł.

Joanna Niećko

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

„Zapiekanki biłgorajskie” już zniknęły!

Pamiętacie, ile było szumu, kiedy w Krakowie, pochodzący z Biłgoraja raper Kukon otworzył biznes gastronomiczny i nazwał go „Zapiekanki Biłgorajskie”? Krakowski lokal przy ulicy Piłsudskiego dalej działa, ale nie ma już „Zapiekanek Biłgorajskich”. Na szyldzie zmieniła się nazwa na „Kiss the Kuk”. - Co ciekawe, w menu jedna z dostępnych zapiekanek to zapiekanka biłgorajska - pokazuje nam Czytelnik Nowej Gazety Biłgorajskiej.

Przypomnijmy. Popularny zwłaszcza wśród młodzieży raper Kukon, czyli pochodzący z Biłgoraja Jakub Konopka, w Krakowie postanowił otworzyć swój gastronomiczny biznes i sprzedawać tu biłgorajskie zapiekanki. Informowaliśmy o tym w Nowej Gazecie Biłgorajskiej jako pierwsi i jako jedyni pokazywaliśmy zdjęcia. To było w listopadzie ubiegłego roku.

Sytuacja zrobiła się przynajmniej niezręczna, bo twórca biłgorajskich zapiekanek i właściciel skromnego punkty przy dworcu PKS w Biłgoraju - Jan Pyznarski, był, delikatnie mówiąc, mocno zakłopotany całą sytuacją, o czym otwarcie nam opowiadał.

- To znaczy z jednej strony dobrze, bo to jakaś promocja, ale z drugiej strony ja nie wiem, o co w ogóle chodzi. Ktoś w nieuprawniony sposób używa nazwy „biłgorajskie zapiekanki”, na które pracowaliśmy przez wiele lat, więc, szczerze mówiąc, nie za bardzo mi to odpowiada. Właściwie każdy może sobie nazwać i powiedzieć, że sprzedaje biłgorajskie zapiekanki, ale ile to będzie miało wspólnego z tymi naszymi prawdziwymi zapiekankami z Biłgoraja, na których inni chcą się opierać i coś budować? A skąd ktoś ma recepturę i wie, jak się te zapiekanki biłgorajskie robi? Bo my jej nikomu nie przekazaliśmy. Nie wiem, czy ktoś nam nie zepsuje reputacji. Już kilku próbowało robić zapiekanki biłgorajskie, ale niewiele wspólnego to miało z tymi prawdziwymi - **mówił Pyznarski.**

I wygląda, że problem zapiekanek z Biłgoraja serwowanych w Krakowie w zasadzie już się rozwiązał.

- Nie wiem, czy marka „Zapiekanki Biłgorajskie” okazała się za słabym magnesem i nie przyciągała mieszkańców Krakowa, czy raczej te krakowskie wypieki, wcale nie przypominały znanych zapiekanek z Biłgoraja? A może gwiazdor rapu uznał, że ta nowa nazwa to będzie coś, co sprowadzi tu tłumy? Faktem jest, że szyld „Zapiekanki Biłgorajskie” już zniknął z kamienicy przy Piłsudskiego 7 w Krakowie - **przekazuje Czytelnik Nowej Gazety Biłgorajskiej, który mieszka w Krakowie.**

Przy czym sam lokal cały czas działa przy krakowskiej ulicy i serwuje zapiekanki. Sądząc po nazwie „Kiss the Kuk” jego właścicielem nadal jest raper z Biłgoraja - Kukon.

- Tłumów nie widać. Lokal ma już inną nazwę, choć w menu uchowała się zapiekanka biłgorajska za 15 złotych - **pokazuje mieszkaniec.**

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

To w Biłgoraju jednak się da?

To jednak w Biłgoraju można coś zrobić? Po interwencji mieszkańca, który tydzień temu pokazał w Nowej Gazecie Biłgorajskiej zdjęcia rozkopanej ścieżki rowerowej przy ulicy Cegielnianej, nagle sprawy nabrały tempa.

Fot.nadesłane

Przez ponad miesiąc ścieżka rowerowa była przysypana kamieniami, a tuż obok leżała sterta kostki do ułożenia. Leżała i czekała

Fot.nadesłane

Po tym, jak pokazaliśmy zdjęcia od mieszkańca Biłgoraja, ścieżka rowerowa wygląda już zupełnie inaczej

Biłgorajskie PGK przysłało nam wyjaśnienia, tłumaczyło, że to sytuacja przejściowa i że wezmą się do roboty.

- Dziękuję! Pewnie gdyby sprawa nie została nagłośniona, kolejny miesiąc nikt by tego nie ruszył - pokazuje biłgorajanin.

Nie czekajcie bezczynnie, piszcie: nowa@gazetabilgoraj.pl. Po to są (powinny być) lokalne media i od tego są (powinni być) urzędnicy.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

R E K L A M A

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Goraj | Gmina Frampol | Gmina Turobin

Frampolskie szkoły czekają zmiany

Fot.UM Frampol

Burmistrz Frampola Józef Rudy (w środku) podpisał umowę na termomodernizację szkół na terenie gminy

Fot.NCB

Szkołę we Frampolu czeka wymiana części okien i drzwi. Ściany budynku zostaną też ocieplone

Szkoły podstawowe na terenie gminy Frampol idą do termomodernizacji. To już pewne, pieniądze na to są, a umowy zostały właśnie podpisane. To oczywiście oszczędności na rachunkach i ocieplenie, ale też nowy wygląd, który zyskają budynki szkolne we Frampolu, Radzięcinie, Teodorówce i Woli Radzięckiej.

W Woli Radzięckiej inwestycja będzie polegała m.in. na ociepleniu budynku, wymianie stolarki okiennej i drzwiowej oraz na wymianie części grzejników.

W budynku szkoły w Teodorówce oprócz wymiany drzwi i okien oraz ocieplenia ścian zostanie wykonana izolacja piwnic i fundamentów, opaska z kostki brukowej wokół obiektu, a także remont kotłowni i instalacji centralnego ogrzewania.

W szkole w Radzięcinie w ramach inwestycji zostanie przebudowana kotłownia i wymieniona instalacja co.

Zakres prac we Frampolu będzie obejmował m.in. ocieplenie ścian najstarszego budynku szkoły tynkiem renowacyjnym, ocieplenie stropów nad ostatnimi kondygnacjami, wymianę części drzwi i okien, a także zostanie wykonane nowe pokrycie dachowe i ocieplenie ścian hali sportowej.

Wartość całej inwestycji opiewa na kwotę 8.600.000,00 zł brutto, termin jej realizacji został określony na 15 miesięcy.

Tomasz Zalewa

Jest nowy dyrektor żłobka

Trochę to trwało, ale jest w końcu dyrektor nowego żłobka w Turobinie. - Burmistrz Turobina informuje, że w wyniku zakończenia procedury naboru na ww. stanowisko wybrana została Justyna Pisiewicz, zam. Przedmieście Szczebrzeszyńskie - potwierdza UM w Turobinie. Dlaczego ta kandydatka?

- Pani Justyna Pisiewicz spełniła wymagania formalne określone w ogłoszeniu o naborze z 24 września br. Ma odpowiednie wykształcenie, wiedzę i predyspozycje, co gwarantuje wykonywanie zadań przewidzianych do realizacji na stanowisku dyrektora Żłobka Samorządowego „Maluszek" w Turobinie - **uzasadniają urzędnicy z Turobina.**

Tomasz Zalewa

Napisz do nas !

Zgłoś nam sprawę, a nasi dziennikarze się tym zajmą. Czekamy na interwencje, ale też zdjęcia, ciekawych rozmówców, zapowiedzi wydarzeń i informacje co dzieje się w powiecie biłgorajskim i blisko Ciebie. Będziemy przekazywać, reagować, pytać i wyjaśniać. Po to są media.

Twardo robi się w Turobinie

Mieszkańcy Turobina już widzieli różnicę? Idzie nowe. Pracownicy Gospodarki Komunalnej utwardzili parking przy skwerze ulic Narutowicza i Staszica w Turobinie. Jak przetestujecie, dajcie tylko znać, czy to działa, jak należy i czy jakoś wygląda (nowa@gazetabilgoraj.pl)

Tomasz Zalewa

Fot.UM Turobin

Bez ściągania zewnętrznych fachowców pracownicy Gospodarki Komunalnej w Turobinie sami uporządkowali teren

Fot.UM Turobin

Parking przy skwerze ulic Narutowicza i Staszica w Turobinie udało się utwardzić, zanim popłynie przy jesiennej pogodzie

Gmina pamięta o swoich seniorach

We Frampolu pamiętają o starszych mieszkańcach. Na Gminnym Dniu Seniora wystąpił Biłgorajski Uniwersytet Trzeciego Wieku, ale też zespół Od-Nowa z Rogali i oczywiście miejscowy Chór Seniora „Kwiaty Jesieni".

- Atmosfera była radosna i pełna wzruszeń, a po zakończeniu występów seniorzy mieli okazję do wspólnego tańca z Kapelą „Va-Bank" z Biłgoraja. Dziękujemy artystom oraz wspaniałej, bardzo licznej publiczności! - przekazują organizatorzy.

Tomasz Zalewa

Fot.MGOK we Frampolu

Gminny Dzień Seniora we Frampolu

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Chór z Ziemi Biłgorajskiej zdobył międzynarodową nagrodę

Fot. nadesłane

Chór Harmonia tuż po gali finałowej

Chór „Harmonia” z Łukowej zwany jest żartobliwie powiatowym, bo skupia dzieci z kilkunastu miejscowości. Nie tylko z terenu gminy. Efekty są, bo młodzi chórzyści zostali docenieni na międzynarodowym festiwalu w Częstochowie. „Harmonia” to dziecięcy chór założony w 1986 r. Powstał przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Łukowej.

Harmonia podczas koncertu finałowego w Bazylice Jasnogórskiej

W ostatni weekend (19-20 października) chór Harmonia działający przy Domu Kultury w Łukowej uczestniczył w XIII Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Maryjnej w Częstochowie-Koziegłowach. Artyści z Łukowej zdobyli „Srebrny Dyplom” i powtórzył tym samym sukces z 2021 r. We wcześniejszych edycjach chór zdobył „Brązową” i „Złotą Pochodnię”.

W tym roku do udziału w konkursie zakwalifikowało się pięć chórów z zagranicy: Grecji, Litwy, Słowenii, Słowacji i Włoch oraz pięć chórów z Polski. Chóry oceniało pięcioosobowe międzynarodowe jury z Polski, Łotwy, Estonii i Ukrainy

- Poziom festiwalu w opinii wszystkich oceniających był bardzo wysoki. Nagrodę główną zdobył rewelacyjny chór chłopięcy „Dagilelis” z Litwy. Przesłuchania konkursowe odbyły się w Kościele pw. Św. Antoniego Padewskiego w Koziegłówkach. Wieczorem odbyła się wspólna kolacja integracyjna w Koziegłowach. Reprezentacja naszego chóru Harmonicus - zdobywcy Złotego Różańca w Górecku, pięknie zaprezentowała się, śpiewając pieśni łemkowskie i huculskie. Wprowadziła tym samym w radosny nastrój wszystkich obecnych na hali chórzystów **– opowiada nam Sławomir Kuczek, dyrygent chóru.**

W niedzielę Harmonia koncertowała w kościele pw. Św. Franciszka z Asyżu w Ostrowach.

- Nasz chór został bardzo życzliwie i serdecznie przyjęty przez proboszcza tej parafii ks. Marcina Knagę, który był urzeczony pięknym śpiewem Harmonii, jak też różnorodnym niezwykle ciekawym repertuarem. Bardzo miłe słowa skierował także do nas burmistrz Blachowni, Cezary Osiński, nie szczędząc komplementów młodym artystom. Parafianie nasz koncert nagrodzili gromkimi brawami. Piosenka „Aaa moje serce gra” tak się spodobała, że wykonaliśmy ją na bis. Spotkanie to było wielkim przeżyciem dla wszystkich obecnych w tym pięknym kościółku **– relacjonuje dyrygent.**

Chórzyści mieli również okazję **na wieczorną wizytę na Jasnej Górze, gdzie udali się na Apel Jasnogórski.**

- W niedzielę wszystkie chóry spotkały się w Bazylice Jasnogórskiej na wspólnym Koncercie Finałowym. Koncert rozpoczął gospodarz festiwalu, wspaniały męski chór „Pochodnia” z Częstochowy. Zachwycił wszystkich słuchaczy, otrzymując zasłużone gromkie brawa **– dodaje Kuczek.**

Chór Harmonia zwany jest żartobliwie powiatowym, gdyż skupia dzieci z kilkunastu miejscowości.

Natalia Račaitis

BIL

Oto cały skład Harmonii:

Łukowa: Maja Dumienik, Maja Bielak, Maja Tworzewska, Maja Kraczek, Jessica Osuch, Martyna Słoma, Jennifer Osuch, Zuzanna Czerwonka, Gabriela Osuch, Izabela Bździuch, Noemi Osuch, Zuzanna Słoma, Magda Czerniak, Aleksandra Ważny, Dominika Ważny, Zuzanna Luchowska, Kacper Czerniak, Kacper Jagucak

Podsośnina: Lena Osuch, Ola Osuch

Pisklaki: Maja Popowicz, Maja Przytuła, Laura Ostasz, Iga Malinowska, Lena Popowicz

Józefów: Patrycja Kusztykiewicz, Aleksandra Pogudz

Aleksandrów: Lena Stawecka, Oliwia Marzec, Aurelia Łokaj, Wiktoria Harasiuk

Biłgoraj: Kaja Korzeń, Bartosz Korzeń

Chmielek: Karolina Dybiak, Nikola Rój, Wiktoria Kozyra, Karol Kozyra, Szymon Psiuk

Babice: Małgorzata Kominek, Lena Ćwikła

Różaniec: Milena Karaś, Zofia Kubaj, Martyna Buńko

Luchów Dolny: Aleksandra Gol, Dorota Gol

Lubaczów: Michalina Wszoła

Człowiek orkiestra w Tarnogrodzie

Biblioteka w Tarnogrodzie zaprasza na spotkanie z poetą i autorem bajek dla dzieci

To prawdziwy człowiek orkiestra, bo poeta, bajkopisarz, tłumacz, satyryk i dramaturg - w jednym. Nazywa się Zbigniew Dmitroca i pochodzi z Zamojszczyzny. I zaprasza mieszkańców powiatu na spotkanie autorskie w Tarnogrodzie. To dokładnie 8 listopada (piątek) w tarnogrodzkiej Bibliotece Miejskiej.

Tomasz Zalewa

eprasa.pl f3c110ab1b

Gmina Aleksandrów | Gmina Józefów | Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

W Józefowie wyborów nie będzie. A nowa radna i tak jest

Planowanych i zapowiadanych wyborów w Józefowie nie będzie. Bez głosowania mieszkańców, Ewa Margol będzie nową radną Rady Miejskiej. Była jedyna kandydatką w okręgu nr 10, obejmującym Sołectwo Stanisławów.

Fot.archiwum

Rada Miejska w Józefowie znów w komplecie. W dodatku bez planowanych na 10 listopada wyborów

Zaczęło się od tego, że w Józefowie miały być wybory uzupełniające, po tym jak wybrany na radnego - Mateusz Głuszek nie złożył oświadczenia majątkowego w ustawowym terminie. A zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym oraz Kodeksem Wyborczym, niedopełnienie obowiązku skutkuje automatycznym wygaśnięciem mandatu. Wybory uzupełniające miały się odbyć 10 listopada. Tyle, że 7 października upłynął termin zgłaszania kandydatów. Chętnych do zostania radnym specjalnie było.

Stanęło na tym, że jako jedyna zgłosiła się Ewa Margol. Zgodnie z Kodeksem Wyborczym miejska komisja wyborcza wydała obwieszczenie o obsadzeniu mandatu bez głosowania.

Nowa radna była kandydatką Komitetu Wyborczego Wyborców Miasta i Gminy Józefów, a w radzie miejskiej będzie jedyną jego reprezentantką.

Ewa Margol obejmie mandat po złożeniu ślubowaniu na sesji, zarządzonej po 10 listopada.

Tomasz Zalewa

Co wyprawiają strażacy z Tereszpola?!

Fot.OSP KSRG Tereszpol-Kukiełki

Strażacy do swojej akcji i zbiórki, zaangażowali i przekonali właśnie Nadleśnictwo Biłgoraj

Strażacy z OSP KSRG Tereszpol-Kukiełki, dokonują niemożliwego! Zacisnęli zęby, zakasali rękawy, postanowili, że dopną celu i wygląda, że naprawdę zbiorą pieniądze na wymarzony i wyczekiwany nowy wóz strażacki:

- Została podpisana umowa o dofinansowanie do zakupu średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla naszej jednostki. Umowę podpisaliśmy z panem Lesławem Rawiakiem, nadleśniczym Nadleśnictwa Biłgoraj, potwierdzają druhowie.

To kolejny i bardzo ważny krok do dokonania praktycznie niemożliwego.

- Serdeczne podziękowania dla Pana Nadleśniczego oraz całego Nadleśnictwa Biłgoraj za wsparcie i zaufanie. To prawdziwy dowód na to, że dobro popłaca! Dzięki Waszej pomocy jesteśmy o krok bliżej do naszego wymarzonego nowego wozu strażackiego, który pomoże nam jeszcze skuteczniej chronić nasze społeczności! - tłumaczą strażacy z OSP KSRG Tereszpol-Kukiełki.

Druhów cały czas można wspierać. Nawet przekazując najdrobniejsze sumy. Na portalu zrzutka.pl, jest specjalny link. W wyszukiwarce wystarczy wpisać: Pomóż OSP Tereszpol Kukiełki w zakupie nowego wozu.

Tomasz Zalewa

W pole jak po stole. Kasa dla Aleksandrowa

Będzie lepszy dojazd do gruntów rolnych w kolejnych gminach w powiecie biłgorajskim. Umowy o udzielenie dotacji celowej na modernizację lub budowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych już są. Kasę przekaże Zarząd Województwa Lubelskiego. Tym razem zyskał m.in. Aleksandrów i gmina Biłgoraj.

Fot.Andrzej Borowiec

Aleksandrów dostał od marszałka województwa lubelskiego ponad 300 tysięcy złotych

— Poprawa jakości dróg dojazdowych do gruntów rolnych w regionie to bardzo dobrze zainwestowane środki, które ułatwią codzienne dotarcie rolnikom do swoich pól. Cieszę się, że kolejny raz możemy wspomóc rozwój tej infrastruktury, tak ważnej dla ogromnej liczby mieszkańców naszego województwa – mówi marszałek Jarosław Stawiarski.

Aleksandrów dostał ponad 300 tysięcy złotych na modernizację drogi dojazdowej do gruntów rolnych. Jej długość to niewiele ponad pół kilometra. Nieco krótszy bo 300-metrowy odcinek będzie też modernizowany w miejscowości Podlesie w gminie Biłgoraj. Dofinansowanie to blisko 72 tysiące złotych.

Tomasz Zalewa

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Tereszpol pyta ludzi gdzie budować

Tylko do końca października (31 października to najbliższy czwartek), Urząd Gminy w Tereszpolu czeka na uwagi i propozycje mieszkańców, do tak zwanego Planu Ogólnego, czyli nowego dokumentu planistycznego, który pokryje obszar całej gminy i od 2026 r. zastąpi Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego.

Plan ogólny to nic innego jak dokument, w którym badana będzie zgodność planów miejscowych, ale także decyzji o warunkach zabudowy. Czyli gdzie można budować w gminie, a gdzie zgody nie będzie. - Wnioski mogą składać wszystkie zainteresowane osoby, firmy czy instytucje w terminie do 31 października. We wniosku można zawrzeć propozycje dotyczące między innymi: planowanego przeznaczenia terenu, wysokości i powierzchni zabudowy, minimalnej powierzchni biologicznie czynnej - tłumaczy Urząd Gminy w Tereszpolu.

- Składający wniosek, zgodnie z ustawą, zobowiązany jest podać: imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania lub siedziby oraz adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), wskazanie czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem; może także podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu - podpowiadają urzędnicy.

Tak przygotowany wniosek należy złożyć, elektronicznie (e-mail: gmina@tereszpol.pl, platforma EPUAP:/4901emenkf/SkrytkaESP), listownie lub osobiście (Urząd Gminy Tereszpol, Długa 234, 23-407 Tereszpol-Zaorenda).

Specjalny formularz do zgłaszania swoich uwag i propozycji jest dostępny na stronie internetowej urzędu: www.tereszpol.pl.

Tomasz Zalewa

Żywność dla najuboższych mieszkańców

Aleksandrów rozpoczął dystrybucję pomocy żywnościowej i oferuje wsparcie dla mieszkańców w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Na paczki z żywnością mogą liczyć osoby, które znajdują się w trudnej sytuacji życiowej i osiągają najniższe dochody.

- Głównym kryterium zakwalifikowania do programu są dochody. To 2056,40 zł dla osób samotnie gospodarujących i 1590,00 zł w przeliczeniu na jednego członka rodziny: osoby potrzebujące zapraszamy po odbiór produktów w godzinach 7.30 do 15.30 do sali weselnej (parter) przy Urzędzie Gminy. Pomoc żywnościowa obejmuje takie artykuły jak: mąka pszenna, kasza jęczmienna, płatki owsiane, szynka wieprzowa mielona, cukier biały, olej rzepakowy - przekazują urzędnicy z Aleksandrowa.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Śpiewali dla 70 tysięcy ludzi w Watykanie

Co to były za urodziny! Mnóstwo gości przyszło na 35. święto w historii Chóru Męskiego „Klucz" z Majdanu Nowego (gm. Księżpol). Panowie są znani nie tylko w gminie, bo przecież wystąpili m.in. w Watykanie, gdzie na Placu Świętego Piotra śpiewali dla blisko 70 tys. widzów. Dziś chór to 18 osób, które dostają zaproszenia i występują w wielu polskich miastach. A jak było na jubileuszowym koncercie?

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą oraz jubileuszowym koncertem w kościele pw. Św. App. Piotra i Pawła w Majdanie Starym. Chórzyści zaśpiewali znane i lubiane przez publiczność pieśni i piosenki, a tekst do jednej z nich napisał Krzysztof Wryszcza. Historię chóru przedstawił wieloletni kierownik Jerzy Rymarz, który wspomniał o nieżyjących już chórzystach, a tym najstarszym stażem gorąco dziękował. Podczas koncertu wspomniano także o działalności charytatywnej chóru. Od wielu lat chórzyści z zaangażowaniem włączają się w akcje pomocowe, takie jak budowa domu dla osieroconych rodzin czy zbiórki na rzecz potrzebujących i chorych dzieci.

Na przestrzeni lat chór współpracował również ze szkołą w Majdanie Starym, a jako wspomnienie tej współpracy wraz z chórem zaśpiewała Anna Rymarz, dawna uczennica szkoły w Majdanie Starym. Były także podziękowania i gratulacje dla chóru, które popłynęły m.in. od wójta gminy Księżpol Jarosława Piskorskiego.

- Można być świadkiem historii, można ją też tworzyć. Wasi poprzednicy, począwszy od lat powojennych i Wy, drodzy chórzyści, zapewne ją tworzycie. Od 35 lat chór „Klucz" z Majdanu Starego uświetnia ważne chwile w życiu swojej miejscowości, parafii, gminy, zanosząc również swój głos do wielu miejsc w naszym kraju, jak i poza jego granicami. Z wielkim szacunkiem odnoszę się do dorobku Chóru Męskiego „Klucz". Imponujące są nie tylko Wasze osiągnięcia artystyczne i wspaniałe koncerty, ale także społeczności zespołu, którą połączyła miłość do śpiewu i chęć bycia razem – **mówi wójt.**

Fot. GOK w Księżpolu

Chór Męski „Klucz" z Majdanu Nowego to aktualnie 18 osób

Na zakończenie koncertu, a było to pewną niespodzianką, wraz z chórzystami zaśpiewały ich żony.

Historia chóru „Klucz" z Majdanu Starego sięga wiele, wiele lat wstecz. W parafii Majdan Stary w dwudziestoleciu międzywojennym działał przy parafii chór mieszany. W czasie drugiej wojny światowej i latawcach powojennych chór zaprzestał swojej działalności, gdyż pożoga również tu odcisnęła swoje piętno. W 1989 r. powstała inicjatywa założenia męskiego zespołu śpiewaczego dla uświetnienia nowo uchwalonego święta Odzyskania Niepodległości. Następnie zespół przekształcił się w Chór Męski „Klucz" z Majdanu Starego. Chór aktywnie uczestniczy w wydarzeniach patriotycznych, religijnych i kulturalnych na terenie gminy Księżpol, powiatu biłgorajskiego, województwa lubelskiego oraz na terenie Polski. Bierze udział w licznych festiwalach, zajmując prestiżowe miejsca. Koncertował w wielu miejscach w kraju, m.in. w Krakowie, Zakopanem, Warszawie, Licheniu, w Gdańsku, Lublinie oraz poza jego granicami – we Włoszech, Austrii, Czechach, na Litwie, Ukrainie, Chorwacji i w Niemczech.

Chórzyści z gminy Księżpol wystąpili również w Watykanie, gdzie na Placu Świętego Piotra śpiewali dla blisko 70 tys. widzów. Koncertowali wspólnie z gwiazdami polskiej sceny muzycznej, takimi jak Alicja Majewska czy Krzysztof Krawczyk. Gościli także u Golców w Milówce. W swoim repertuarze chór ma pieśni o tematyce ludowej, religijnej, patriotycznej, biesiadnej, krótko ujmując „do tańca i do różańca". Chór ma w swoim dorobku kilka płyt. Pierwsza nosi tytuł „Ocalić od zapomnienia" i wydana została w 2003 r. Była poświęcona zmarłemu kierownikowi chóru Feliksowi Wryszczowi, a znalazły się na niej zapomniane pieśni regionalne. Druga płyta wydana została rok później i znalazł się na niej repertuar kolędowy. Kolejna płyta nosi tytuł „Głos podnoszę z padołu tej ziemi".

Działalność artystyczna stała się dla chórzystów sposobem na życie, a śpiewając, niosą i przekazują ludziom dobro. Są oni inicjatorami wielu akcji charytatywnych, takich jak pomoc Ukrainie czy koncerty charytatywne dla chorych dzieci. W ostatnim czasie zainicjowali również pomoc dla powodzian ze Śląska. Corocznie wspierają Wielką Orkiestrę Świątecznej pomocy. Jedną z większych akcji pomocowych zorganizowanych przez kierownika zespołu Jerzego Rymarza była budowa domu dla Moniki Naklickiej ze Smólska.

Tomasz Zalewa

Obecnie chór z Majdanu Nowego liczy **18 osób.** Jego kierownikiem jest **Jerzy Rymarz,** a dyrygentem **Andrzej Kusiak.**

Lista chórzystów: **Dariusz Bielański Stanisław Skwarek Jerzy Rymarz Wiesław Wróbel Krzysztof Pułapa Stanisław Nowacki Jan Pułapa Stanisław Wróbel Piotr Papierz Tadeusz Żdziebło Józef Kusiak Jan Tworek Piotr Skubis Marcin Wróblewski Andrzej Kusiak Mariusz Łęcki Robert Bartkowski Krzysztof Wryszcz**

O G Ł O S Z E N I E

Biszcza, dnia 29 października 2024 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Biszcza dla lokalizacji elektrowni wiatrowych w miejscowości Biszcza wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r., poz. 1130), art. 6e ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2024 r., poz. 317), w związku z art. 66 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023, poz. 1688) oraz w związku z Uchwałą Nr XXXIX/310/2023 Rady Gminy Biszcza z dnia 27 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Biszcza dla lokalizacji elektrowni wiatrowych w miejscowości Biszcza zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko zostanie wyłożony w dniach od 12 listopada 2024 roku do 16 grudnia 2024 roku w Urzędzie Gminy Biszcza, 23-425 Biszcza 79, pok. nr 23 w godzinach pracy urzędu.

Dyskusje publiczne nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odbędą się:

- 14 listopada 2024 r. w formie spotkania bezpośredniego w Sali nr 14 Urzędu Gminy Biszcza - o godzinie 11:00,
- 9 grudnia 2024 r. za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego, nad możliwymi do ujęcia w tym planie rozwiązaniami - o godzinie 13:00.

Dane do uczestnictwa w dyskusji publicznej za pomocą środków porozumiewania się na odległość zostaną opublikowane najpóźniej dnia 9 grudnia 2024 r. o godzinie 12:00 w aktualnościach na stronie internetowej www.biszcza.pl oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej gminy Biszcza pod adresem internetowym: https://ugbiszcza.bip.lubelskie.pl/index.php?id=386.

Równocześnie na podstawie art. 39, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024, poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam, że ww. miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy Biszcza dla lokalizacji elektrowni wiatrowych w miejscowości Biszcza podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa powyżej.

Osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do wyłożonego do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 17 stycznia 2025 roku. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Biszcza, osobiście w Urzędzie Gminy Biszcza, pocztą na adres: Urząd Gminy Biszcza, 23-425 Biszcza 79, za wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym (adres skrzynki: /870m4vqbad/SkrytkaESP) oraz wysłane drogą e-mail na adres: info@biszcza.pl.

Uwaga do projektu planu miejscowego należy złożyć na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509). Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Biszcza.

Klauzula informacyjna RODO dostępna pod adresem internetowym:
https://ugbiszcza.bip.lubelskie.pl/index.php?id=339

Wójt Gminy Biszcza

BIL

Księżpol będzie miał nową knajpę? Szukają chętnych

Gmina Księżpol szuka i zaprasza potencjalnych najemców do konsultacji na najem lub dzierżawę lokalu w celu prowadzenia działalności gastronomicznej. - Budynek jest w trakcie budowy, zostanie oddany do użytkowania na początku przyszłego roku. Usytuowany jest obok Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu - tłumaczą urzędnicy.

Budynek, gdzie ma być otwarty lokal gastronomiczny, rośnie tuż obok Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu

Fot. UG Księżpol

Powierzchnia zabudowy to ponad 130 m2 z możliwością podziału na mniejsze pomieszczenia

Gmina Księżpol szuka i zaprasza potencjalnych najemców do konsultacji na najem lub dzierżawę lokalu w celu prowadzenia działalności gastronomicznej. - Budynek jest w trakcie budowy, zostanie oddany do użytkowania na początku przyszłego roku. Usytuowany jest obok Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu - tłumaczą urzędnicy.

Powierzchnia zabudowy wynosi 132,67 m^2, z możliwością podziału na mniejsze pomieszczenia.

Konsultacje będą prowadzone do końca listopada. Dodatkowe informacje są udzielane pod numerem telefonu: (84) 687-74-19 w. 14.

Jest już nawet gotowa wizualizacja nowego miejsca, które ma przyciągać mieszkańców gminy Księżpol.

Tomasz Zalewa

eprasa.pl f3c110ab1b

Twierdza Biłgoraj niezdobyta. Łada odprawiła wicelidera

Siódmy mecz na własnym boisku i siódme zwycięstwo Łady 1945 Biłgoraj. W hicie kolejki w IV lidze piłkarskiej, biało-niebiescy wygrali z wiceliderem Lublinianką Lublin 2:0 (2:0). - Wygraliśmy bardzo pewnie i takie są fakty i to trzeba powiedzieć wprost - komentuje trener Łady, Marcin Zając.

Piłkarze Łady w tym sezonie na swoim boisku nie stracili jeszcze punktu. Po porażce w poprzedniej kolejce w Tomaszowie Lubelskim, byli podwójnie zmobilizowani. Ale przecież przyjechał wicelider, a zdaniem niektórych nawet główny faworyt do awansu. W dodatku Lublinianka od początku sezonu nie przegrała jeszcze z nikim.

Już w 12 minucie okazało się, że wcale nie są to rywale z innej planety. Przytomnie zachował się Bartłomiej Poleszak, który do Łady przyszedł właśnie z Lublinianki. Po jego podaniu z lewej strony pola karnego, piłkę do bramki wpakował z najbliższej odległości Wojciech Białek. To był dopiero początek problemów zespołu z Lublina, bo w 17 minucie za drugą żółtą kartkę z boiska wyleciał najskuteczniejszy zawodnik IV ligi - Jarosław Milcz. Tuż przed zejściem na przerwę, Poleszak dobił swoich byłych kolegów klubowych, zdobywając dla Łady drugą bramkę:

- Graliśmy swoją piłkę, na swoich warunkach. Kontrolowaliśmy emocje i zarządzaliśmy mądrze meczem, a nad tym pracowaliśmy po wyjazdowym spotkaniu w Tomaszowie. Na pewno gra się inaczej na swoim stadionie i przy swoich kibicach. Energia w Biłgoraju jest tak dobra, że widać jak nam sprzyja. Strzelamy dużo bramek i nie tracimy goli. Cieszy, że także z takim solidnym rywalem jak Lublinianka. Wygraliśmy bardzo pewnie i takie są fakty i to trzeba powiedzieć wprost.Czujemy się mocni, znamy swoją wartość i każdy kto gra z Ładą musi się z tym liczyć - mówi trener Marcin Zając. Wojciech Białek znów wpisał się na listę strzelców i to już jego setna bramka zdobyta dla Łady, w której barwach występował też w sezonach 2005-2008:

- Duży szacunek dla Wojtka za taki wyczyn i za to co nadal pokazuje na boisku. Tuż po meczu złożyliśmy my wszyscy zasłużone gratulacje. Niezależnie od ligi, to 100 bramek zdobytych dla jednej drużyny to jest naprawdę duże osiągnięcie - komentuje szkoleniowiec Łady. W najbliższy weekend 15 seria spotkań. W sobotę (2 listopada) Ładę 1945 Biłgoraj czeka wyjazdowy mecz z Huraganem Międzyrzec Podlaski. Gospodarze są tuż nad strefą spadkową IV ligi piłkarskiej i desperacko będą szukać punktów:-

- Liga to jest maraton, a nie sprint i trzeba siły rozłożyć z głową. Jest sporo punktów do zdobycia i skupiamy się teraz na wyjeździe do Międzyrzeca. Wyznaczamy sobie małe cele, a te małe cele wierzę, że doprowadzą nas do czegoś większego i fajnego. W meczu z Lublinianką z lekkim urazem z boiska zszedł Kuba Kołodziej, ale wydaje mi się, że to nic poważnego. Jesteśmy w stanie wygrać z każdym, ale musimy trzymać się planu i każdy zawodnik, musi się wywiązać z zadań na boisku. Mecze na wyjazdach są dużo trudniejsze, ale my skupiamy się na sobie - tłumaczy opiekun biało-niebieskich.

Fot.Łada 1945 Biłgoraj

Siódmy mecz sezonu w Biłgoraju i po raz siódmy piłkarze Łady kończą wielką radością z wygranej

Fot.Stal Kraśnik

Bartłomiej Poleszak pogrążył swoich byłych kolegów klubowych z Lublinianki. Asysta i gol w meczu z wiceliderem.

ŁADA 1945 BIŁGORAJ - LUBLINIANKA LUBLIN 2:0 (2:0)

Bramki: Białek (12`), Poleszak (45+3`). **Żółte kartki:** Kuliński, Wojtyło, Goncharevich, Poleszak, Białek (Ł) – Milcz, Ciołek, Koczon (trener), Koneczny, Misiurek (L). **Czerwone kartki:** Milcz (L) – 19 min (za dwie żółte), Koczon (trener) (L) – 39 min (za dwie żółte).

Łada: Alfimov – Goncharevich (90 Kuliński), Błajda, Chmura, Giletycz – Czułowski, Yanchuk (71 Wójtowicz), Poleszak (62 Okoń) – Wojtyło (74 Cygan), Białek (90 Szmit), Kołodziej (79 Mucha). **Pozostali rezerwowi:** Wójcicki, Kutryń, Gawroński. **Trener:** Marcin Zając.

Lublinianka: Ciołek – Misiurek, Kanarek, Bednara, Misztal (87 Niegowski) – Sobstyl (69 Świeboda), Jagodziński (74 Szostak), Knapp (46 Leszczyński) – Koneczny (79 J. Wadowski), Milcz, Pacek (66 Skrzycki). **Pozostali rezerwowi:** Furman, Kołacz. **Trener:** Daniel Koczon.

Tomasz Zalewa

To nie Grom, ale Pogrom Różaniec!

Takie rzeczy rzadko zdarzają się nawet w tych niższych ligach. Lider piłkarskiej okręgówki - Grom Różaniec nie tyle pokonał, co zdemolował Olimpię Miączyn aż 15:1! Aż sześć goli zdobyli piłkarze Tanwi Majdan i są wiceliderem rozgrywek. A tuż za podium kolejny zespół z powiatu - Olimpiakos Tarnogród.

W meczu Gromu Różaniec z Olimpią Miączyn, już w 9. minucie sędzia wskazał na „wapno", a rzut karny zamienił na bramkę Kamil Kaproń. Nikt przy zdrowych zmysłach nie przypuszczał wtedy, że gospodarze powtórzą to samo jeszcze... czternaście razy. Trudno cokolwiek powiedzieć o takim meczu, dlatego skupmy się na strzelcach bramek, bo lista jest długa. Dla Gromu trafiali: Kaproń (x3), Marzec (x2), P. Konopka (x2), Kozyra (x2), Padiasek, Kwiatkowski, D. Konopka, Paćkowsk, Szarlip i Bukowiński. Skończyło się wynikiem 15:1 (9:1).Tuż za plecami Gromu czai się Tanew Majdan Stary, choć traci do lidera siedem punktów. Podopieczni Bogdana Antolaka pewnie pokonali Potok Sitno 6:2:

- Nasz cały zespół zagrał naprawdę solidne zawody, zwłaszcza pierwsza połowa w naszym wykonaniu mogła podobać się kibicom, gdyż wygrywaliśmy 4:0. Zwycięstwo mogłoby być jeszcze bardziej okazałe gdybyśmy wykorzystywali wszystkie nasze okazje bramkowe. Warto dziś wyróżnić Tomka Kowala, który po długiej przerwie bez gola w naszych barwach, w końcu odnalazł się w polu karnym i pewnym strzałem pokonał bramkarza rywali. Liczymy na więcej występów ukoronowanych bramkami, dla naszej drużyny - komentują działacze Tanwi. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Kubik (x2), Dziurdza (x2), Kowal i Kiełbasa.

A tuż za podium piłkarskiej okręgówki trzeci zespół z powiatu biłgorajskiego. Olimpiakos Tarnogród grający gościnnie na boisku w Różańcu wygrał z Koroną Łaszczów 4:1, choć to goście objęli prowadzenie już w 2. minucie spotkania. W 28 minucie Olimpiakos wyrównał i pewnie zgarnął trzy punkty. Na listę strzelców wpisali się: Olekh, Świtała, Noble i Nawrocki.

Wielkie rozczarowanie w Łukowej, bo ta ścisła czołówka zaczyna odjeżdżać. Victoria na własnym boisku przegrała z Andorią Mircze 1:2 i oba zespoły zamieniły się miejscami w tabeli. Gola dla gospodarzy zdobył w 65. minucie Jakub Zagrodny.

Bez punktów też Błękitni Obsza, po domowej porażce z Omegą Stary Zamość i trafieniu Piotra Olecha w 14. minucie. Zaczęło się od 1:0, skończyło wynikiem 1:3. Nasz ostatni zespół Olender Sól pojechał na pożarcie do Pogoni 96 Łaszczówka i wraca z cennym remisem i czwartym punktem zdobytym w tym sezonie. Bramkę dla beniaminka zdobył Konrad Leńczuk.

W nadchodzący weekend najciekawiej zapowiada się niedzielne starcie w Różańcu. Grom podejmuje podrażnioną Victorię Łukowa. Na własnych boiskach zagrają też Tanew Majdan Stary i Olender Sól.

Tomasz Zalewa

Fot.Olimpiakos Tarnogród

Olimpiakos Tarnogród nie przypomina drużyny z poprzedniego sezonu. Szósty wygrany mecz w sezonie i czwarte miejsce w tabeli okręgówki

Fot.Grom Różaniec

Kamil Kaproń dopisuje kolejne trzy bramki dla Gromu. Obok trener zespołu z Różańca Siergiej Sawczuk, który z trzynastu spotkań przegrał tylko jedno

Fot.Tanew Majdan Stary

Maks Kubik odżył po transferze z Łady Biłgoraj do Tanwi Majdan Stary. W tej kolejce kolejne dwa gole

IV LIGA

Wyniki 14. kolejki:
Łada 1945 Biłgoraj - Lublinianka 2:0
Orlęta Radzyń Podlaski - Start 1:4
Avia II Świdnik - Hetman 0:3
Kłos Gmina Chełm - Górnik II 1:1
Sygnał Lublin - Huragan 3:3
Granit Bychawa - Tomasovia 1:1
Gryf Gmina Zamość - Motor II 1:1
Opolanin Opole Lubelskie - Stal 0:3
pauzowała: Janowianka

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Stal Kraśnik	14	38	38-3
2.	Lublinianka	13	34	39-12
3.	Łada Biłgoraj	13	29	40-14
4.	Tomasovia	13	28	33-13
5.	Janowianka	13	22	26-21
6.	Orlęta	14	21	29-26
7.	Hetman Zamość	13	21	21-19
8.	Opolanin	13	20	15-21
9.	Start Krasnystaw	13	19	20-19
10	Motor II Lublin	14	17	23-32
11	Sygnał Lublin	13	14	24-34
12	Granit Bychawa	13	13	18-30
13	Huragan	13	12	19-21
14	Górnik II Łęczna	13	10	21-30
15	Avia II Świdnik	13	7	9-40
16	Gryf Gm. Zamość	13	5	7-26
17	Kłos Gm. Chełm	13	4	5-26

Zapowiedź 15. kolejki:
Huragan - Łada 1945 j (2.11, 13:00) Motor II - Opolanin (3.11, 13:00) Tomasovia - Gryf (3.11, 13:00) Lublinianka Lublin - Granit Bychawa (2.11, 14:00) Górnik II - Sygnał Lublin (2.11, 13:30) Hetman - Kłos Gmina Chełm (2.11, 13:00) Start Krasnystaw - Avia II (2.11, 13:00) Janowianka - Orlęta, pauzuje: Stal Kraśnik

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 13. kolejki:
Grom Różaniec - Olimpia 15:1
Victoria Łukowa - Andoria Mircze 1:2
Pogoń 96 Łaszczówka - Olender 1:1
Graf Chodywańce - BKS 4:0
Kryształ - Huczwa Tyszowce 2:5
Tanew - Potok Sitno 6:2
Błękitni Obsza - Omega Zamość 1:3
Olimpiakos - Korona Łaszczów 4:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Grom Różaniec	13	34	54-11
2.	Tanew	13	27	36-18
3.	Pogoń Łaszczówka	13	24	30-12
4.	Olimpiakos	13	23	24-21
5.	Andoria Mircze	13	23	26-18
6.	Victoria Łukowa	13	21	23-9
7.	Korona Łaszczów	13	20	19-19
8.	Omega Zamość	13	18	28-31
9.	Błękitni Obsza	13	18	19-18
10	Huczwa Tyszowce	13	17	26-19
11	Graf Chodywańce	13	16	15-14
12	Olimpia Miączyn	13	16	23-42
13	Potok Sitno	13	16	25-29
14	BKS Bodaczów	13	13	19-28
15	Olender Sól	13	4	10-39
16	Kryształ	13	1	3-52

Zapowiedź 14. kolejki:
Olimpia - Korona (2.11, 11:00) Omega - Olimpiakos (3.11, 13:00) Potok - Błękitni (2.11, 13:00) Tanew - Huczwa (3.11, 14:00) BKS - Kryształ (2.11, 13:00) Olender - Graf (2.11, 13:00) Andoria - Pogoń (3.11, 13:00) Grom - Victoria (3.11, 14:00)

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

Relax Księżpol nie przestaje zadziwiać

Relax Księżpol wygrywa derby piłkarskiej klasy A. Beniaminek zdobył jedynego gola na boisku w Goraju i pokonał spadkowicza z okręgówki. Piłkarze z Księżpola są w taj chwili najlepszym zespołem z powiatu biłgorajskiego na tym poziomie rozgrywek.

Fot. Relax Księżpol

Relax Księżpol wygrywa piłkarskie derby klasy A w Goraju. Radość absolutnie zasłużona i nie tylko za to zwycięstwo

Fot. Orzeł Tereszpol

Orzeł Tereszpol ambitnie walczy, ale nadal zamyka tabelę i jest jedynym zespołem, który nie wygrał jeszcze meczu

Do 60 minuty na boisku w Goraju było sporo walki, ale piłka nie mogła trafić do bramki. Wtedy decydującą akcję przeprowadzili piłkarze z Księżpola i po trafieniu Roberta Pałubskiego dopisują ważne trzy punkty. Włókniarz Frampol pojechał tych punktów szukać w Łabuniach. Sparta to w tym sezonie ścisła czołówka klasy A i gospodarze wygrali 2:0:

- Niestety wracamy z wyjazdu bez punktów. Spotkanie było wyrównane i stało na wysokim poziomie po obu stronach boiska, jednak to rywale lepiej wykorzystali swoje sytuacje. Mimo naszych starań i kilku okazji bramkowych musimy uznać wyższość przeciwników - **podsumowuje klub z Frampola.**

Znacznie lepsze humory w Dereźni, bo Orion wygrał czwarty mecz w sezonie, pokonując Spartę Wożuczyn 2:0. Nasz ostatni zespół w klasie A, beniaminek Orzeł Tereszpol ambitnie walczył na wyjeździe z faworyzowanym Orkanem Bełżec, ale wraca bez punktów.

- Przez 90 minut toczyliśmy wyrównany pojedynek z faworytem do awansu. Wszyscy zawodnicy rozegrali dobry mecz, w którym nie brakowało sytuacji bramkowych. Niestety po raz kolejny zawiodła skuteczność. Stuprocentowych sytuacji nie wykorzystali Markiewicz, Oszmaniec (dwukrotnie) i Michał Róg. Raz piłkę z linii bramkowej wybił piłkarz Orkana - komentuje Orzeł. Ostatecznie Orkan wygrał 2:1, a jedyną bramkę dla gości zdobył Michał Róg - **komentują działacze z Tereszpola.** Przed nami 12. kolejka i oczy będą zwrócone na Frampol i Tereszpol. A przed nami podwójne derby Ziemi Biłgorajskiej. W niedzielę o godz. 13 Włókniarz zagra z Orionem Dereźnia, a półtorej godziny później Orzeł Tereszpol podejmuje Metalowiec Goraj. Niezwykle ciekawie powinno być też w Księżpolu, gdzie świetnie spisujący się beniaminek, podejmuje lidera klasy A - Spartę Łabunie.

Tomasz Zalewa

KLASA A

Wyniki 11. kolejki:
Huragan Hrubieszów - Unia 7:0
Szyszła Tarnoszyn - Delta Nielisz 0:6
Roztocze Szczebrzeszyn - Igros 2:3
Orkan Bełżec - Orzeł Tereszpol 2:1
Metalowiec Goraj - Relax 0:1
Sparta Łabunie - Włókniarz 2:0
Orion Dereźnia - Sparta 2:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Sparta Łabunie	11	28	35-10
2.	Orkan Bełżec	11	27	30-12
3.	Roztocze	11	26	34-9
4.	Huragan	11	24	41-11
5.	Relax Księżpol	11	21	22-17
6.	Igros Krasnobród	11	21	23-16
7.	Włókniarz Frampol	11	18	21-12
8.	Delta Nielisz	11	18	34-22
9.	Orion Dereźnia	11	14	21-31
10	Unia Hrubieszów	11	10	17-34
11	Metalowiec Goraj	11	10	21-34
12	Sparta Wożuczyn	11	6	9-42
13	Szyszła Tarnoszyn	11	3	8-42
14	Orzeł Tereszpol	11	1	9-33

Zapowiedź 12. kolejki:
Unia Hrubieszów - Sparta Wożuczyn (2.11, 13:30) Włókniarz Frampol - Orion Dereźnia (3.11, 13:00) Relax Księżpol - Sparta Łabunie (3.11, 13:00) Orzeł Tereszpol - Metalowiec Goraj (3.11, 14:30) Igros Krasnobród - Orkan Bełżec (2.11, 13:00) Delta Nielisz - Roztocze Szczebrzeszyn (3.11, 14:00) Huragan Hrubieszów - Szyszła Tarnoszyn (2.11, 13:00)

Z Sandomierza wracają bez punktów

Bez punktów wracają z Sandomierza piłkarze ręczni MKS Biłgoraj. W czwartej kolejce II ligi, debiutujący po kilkuletniej przerwie biłgorajski zespół przegrał na wyjeździe z SPR Wisłą 34:27 (20:12).

Fot. MKS Biłgoraj

MKS przegrywa siedmioma bramkami w Sandomierzu w II lidze piłkarzy ręcznych

- Po nieskutecznej pierwszej połowie przegrywaliśmy 20:12, ale nasi zawodnicy nie poddali się i zaczęliśmy gonić wynik. Druga połowa w naszym wykonaniu była dużo lepsza – graliśmy z determinacją, skutecznie walcząc o każdą bramkę. Dzięki tej walce były momenty, że zbliżaliśmy się do przeciwnika. Ostatecznie spotkanie kończy się wynikiem 34:27 – **przekazuje MKS Biłgoraj.**

W weekend walczyły też te najmłodsze zespoły biłgorajskiego klubu. W lidze wojewódzkiej młodzików Azoty Puławy przegrały z MKS-em 10:26. Gorzej poszło starszym kolegom. Juniorzy z Biłgoraja przegrali w Puławach 36:29. W lidze wojewódzkiej młodziczek dwie porażki w Lublinie dziewczyn z MKS Biłgoraj. W pierwszym meczu przegrały z MKS Lublin 32:16, a MKS II Lublin pokonał MKS Biłgoraj 24:20.

Tomasz Zalewa

Tu będzie Biłgorajski Bieg Niepodległości

Fot. Biłgoraj Biega

IX Biłgorajski Bieg Niepodległości w tym roku w przepięknej scenerii Parku Nowakowskiego i dla chorego siedmioletniego Mikołaja

Tegoroczny Biłgorajski Bieg Niepodległości potwierdzony. - Biegać będziemy więc przez godzinę na kilometrowej pętli w przepięknej scenerii Parku Nowakowskiego. Bieg, podobnie jak w ostatnich latach, będzie połączony ze zbiórką pieniędzy na leczenie chorych dzieci - przekazują organizatorzy, czyli grupa Biłgoraj Biega. A wszystko oczywiście 11 listopada (świąteczny poniedziałek).

- Podobnie jak w ubiegłych latach chcielibyśmy wspólnie z Wami celebrować Święto Niepodległości. Kiedyś to były wspólny biegi na dystansie 11 km dookoła naszego miasta. Dwa lata temu zmieniliśmy formę biegu na bardziej dostępną dla wszystkich, tak żebyśmy w większym gronie mogli aktywnie spędzić ten wyjątkowy dzień. Biegać będziemy więc przez godzinę na kilometrowej pętli w przepięknej scenerii Parku Nowakowskiego. Bieg, podobnie jak w ostatnich latach będzie połączony ze zbiórką pieniędzy na leczenie chorych dzieci. W tym roku postanowiliśmy, wspólnie z Wami pomóc 7-letniemu Mikołajowi Sarzyńskiemu, który od kilku miesięcy zmaga się z chorobą nowotworową. Wspierać naszego małego bohatera można będzie przez wpłaty na zrzutka.pl z hashtagiem #BiegNiepodległości oraz w dniu biegu wrzucając datki do puszek. Serdecznie zapraszamy do Parku Nowakowskiego, 11 listopada o godzinie 14. Dołączmy do Drużyny Mikusia - **zachęca grupa Biłgoraj biega.**

Tomasz Zalewa

KLASA B

Piłkarze klasy B jako pierwsi zakończyli rundę jesienną. W ostatnim zaległym meczu Cosmos Józefów przegrał na własnym boisku z Piastem Babice 1:3. Dzięki wyjazdowej wygranej zespół z gminy Obsza na półmetku rozgrywek dogonił lidera - Ładę 1945 II Biłgoraj. Po dziewięciu kolejkach obie drużyny zgromadziły po 22 punkty. Przypomnijmy, w bezpośrednim starciu i to już na inaugurację rozgrywek (25 sierpnia), rezerwy Łady wygrały z Piastem 1:0. Oba zespoły mają na koncie po siedem zwycięstw, jeden remis i po jednej porażce. Drużyna z Babic ma jednak znacznie skuteczniejszych zawodników, bo w pierwszej rundzie zdobyła aż 39 goli, przy 20 bramkach Łady II.

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Łada II Biłgoraj	9	22	20-7
2.	Piast Babice	9	22	39-9
3.	Cosmos Józefów	9	19	22-7
4.	Tarpan Korchów	9	18	28-14
5.	Sokół Zwierzyniec	9	15	18-12
6.	KS Wola Różaniecka	9	13	19-15
7.	Aleksandria	9	8	11-27
8.	Wrzos Szyszków	9	7	13-22
9.	Huragan Chmielek	9	4	6-30
10	Alwa Brody Małe	9	3	6-39

Tomasz Zalewa

Nasi płynęli po Grand Prix

Utalentowani pływacy RWKS Sparta Biłgoraj startowali w weekend w PGE Grand Prix Puchar Polski na pływalni Aqua Lublin. W swoich najlepszych startach Spartanie zajmowali miejsca w pierwszej piątce.

Fot. RWKS Sparta Biłgoraj

Marecel Jonczak (z lewej) i Michał Giruć (z prawej) udanie zaprezentowali się w zawodach PGE Grand Prix Puchar Polski na pływalni Aqua Lublin

Marcel Jonczak był drugi na 100 metrów stylem motylkowym z rekordem życiowym 57.85. Rówieśnik Marcela, Michał Giruć wywalczył czwartą pozycję na 50 metrów stylem klasycznym z czasem 30.52. Jedyna nasza reprezentantka, Julia Duńko, uzyskując czas 2:31.28 na 200 metrów stylem zmiennym, uplasowała się na piątej pozycji.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b

Tarnogród też ma swoją garażówkę. Tak wyglądał debiut

Tarnogród: Wyczekiwana „garażówka” w Tarnogrodzie miała swój debiut w niedzielę, 27 października. Wydarzenie nie jest dziełem przypadku ani naśladownictwem podobnych działań w innych miejscach. Stanowi odpowiedź na liczne pytania i prośby ze strony mieszkańców Tarnogrodu oraz okolic. Pogoda dopisała. Frekwencja również. I wiele wskazuje na to, że wydarzenie stanie się lokalną tradycją.

Fot.Anna Komada

Bartłomiej i Wojciech z Organizacji Biłgorajskich Klasyków przyjechali na wydarzenie zachęceni ogłoszeniem o wyprzedaży garażowej w Tarnogrodzie

Fot.Anna Komada

Od lewej: Joanna Magoch i Justyna Krzychowiak organizatorki niedzielnej wyprzedaży garażowej

Fot.Anna Komada

Coś małego, duże, coś szklanego i nie tylko.

Wyprzedaż garażowa to wydarzenie zorganizowane przez Joannę Magoch oraz Justynę Krzychowiec z tarnogrodzkiego Klubu Kobiet Aktywnych w odpowiedzi na taką właśnie potrzebę mieszkańców. Do Klubu spływały liczne zapytania o garażówkę w Tarnogrodzie.

-Takiej ilości pytań nie można ignorować - wyjaśniają kobiety z KKA.

Wydarzenie miało debiutować latem, wczesną jesienią, potem zrodziły się wątpliwości, czy nie przełożyć na przyszły rok. W kalendarzu garażówka wciąż nie mogła znaleźć konkretnego terminu. Finalnie nowe wydarzenie Tarnogrodu przypisano do ciepłej październikowej niedzieli. Skąd te zmiany? Klub Kobiet Aktywnych działa na wielu przestrzeniach i każde wymaga zaangażowania i czasu, a tego ciągle brakuje aktywnym kobietom i zarazem organizatorkom akcji. Ale pierwsze koty za płoty! Co dalej? Czas pokaże. Wiele jednak wskazuje na to, że wyprzedaż garażowa w Tarnogrodzie, podobnie jak w Biłgoraju, stanie się tradycją.

- Grażówki na stałe wpiszą się w harmonogram wydarzeń tarnogrodzkich. Na pewno nie co tydzień ani co dwa. Może raz na miesiąc, raz na dwa miesiące albo kwartalnie - wyjaśnia Joanna Magoch, organizatorka wydarzenia.

Wybór miejsca nie jest przypadkowy. Klub Kobiet Aktywnych współpracuje bowiem z TOK. Jest to atut. Do utrudnień można zaliczyć brak ogromnego placu z zadaszonymi miejscami dla wystawców. Tutaj każdy we własnym zakresie musi zorganizować sobie stoisko, co bywa kłopotliwe, ale nie stanowi wielkiej przeszkody.

Mieszkańcy z zainteresowaniem przeglądają oferty wystawców. Skarbów jest mnóstwo - książki, biżuteria, odzież, obuwie - wszystko w konkurencyjnych cenach. Kiedy pytam sprzedającą, czy jest usatysfakcjonowana, odpowiada z uśmiechem, że zobaczy po handlu, czyli na koniec wyprzedaży garażowej.

Również dziewczyny, z których jedna ma dziesięć lat, wzięły udział w niedzielnym wydarzeniu. W ofercie mają buty, zabawki i inne przedmioty, które spełniły swoją funkcję w ich życiu, a teraz poszukują nowego właściciela. Na co wydadzą zarobione pieniądze? Na zakup nowych rzeczy albo, zależnie od zgromadzonych środków, na jakiś inny cel.

Książki, pluszaki, ubrania, biżuteria, torebki i inne akcesoria to nie wszystko. Atrakcją wyprzedaży garażowej były maluchy ustawione w równym rzędzie na parkingu pod TOK. Maluchy, czyli Fiaty 126p, kultowe auta PRL-u, wzbudzały spore zainteresowanie. Jak trafiły na garażówkę? Właściciele pojazdów zachęceni ogłoszeniem zamieszczonym w Internecie zdecydowali się odwiedzić Tarnogród. Z jednej strony chcieli zaprezentować auta wraz z zaproszeniem na przejażdżkę klasykiem wszystkich chętnych, z drugiej liczyli na możliwość zakupu części do pojazdów, bo te, jak wszystko, z czasem wymagają wymiany.

Wyprzedaż garażowa w Tarnogrodzie była świetną okazją do zakupu zwykłych i niezwykłych przedmiotów w konkurencyjnej cenie. Kolejna taka szansa wiosną 2025. Informacji na temat wyprzedaży garażowej w Tarnogrodzie należy wypatrywać na stronie fb organizatorek wydarzenia, czyli Klubu Kobiet Aktywnych.

Anna Komada

Fot.Anna Komada

Dziewczyny miały ciekawą ofertę sprzedażową

Fot.Anna Komada

Na stołach wystawców znalazło się wiele ciekawych przedmiotów

Fot.Anna Komada

Na garażówce można natrafić na liczne skarby

Fot.Anna Komada

Pierwsza garażówka w Tarnogrodzie

Fot.Anna Komada

Zainteresowani przychodzili falami

Fot.Anna Komada

Zainteresowanych nie brakowało na wydarzeniu

BIL

eprasa.pl f3c110ab1b